

Wielki poradnik dla wybierających się do uzdrowiska

**JUTRO**  
» Jak wyjechać do uzdrowiska we dwoje

# Jak wyjechać do sanatorium bez kolejki

► STR. 11

**DOBRE WIADOMOŚCI DLA SENIORÓW**  
**Zaskakujący WZROST DODATKÓW emeryckich**  
► STR. 3

**Dobra cena!**

**TYLKO 3<sup>30</sup> zł**  
w tym 8% VAT

ŚRODA 2 PAŹDZIERNIKA 2024  
NR 230 (10 051)

# SUPER

se.pl **express**

Redaktor prowadzący: Hubert Biskupski

nr indeksu 348 627 ISSN 0867-8723

1-7 WARSZAWA

foto JACEK DOMIŃSKI/REPORTER

foto KURNIKKOWSKI/AKPA



*Poprowadzi autorski program*

## Torbicka wraca do TVP!

► STR. 14

# Mejza trafi za kratki?

**Poset PiS pod lupą prokuratury**

► STR. 2

**TRAGICZNY WYPADEK NA PODLASIU**

## Boże! Zabrałeś mi córkę i wnuczkę

► STR. 7

*Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz wybierała elegancki garnitur*

## TAK MINISTER stroi się do pracy

► STR. 3

foto PAPARA.08

### SKANDAL!

## Alkohol w tubkach jak dla dzieci!



foto FACEBOOK

► STR. 6

ISSN 0867-8723

40



9 770867 872034

Wszelkie prawa, w tym Autora i Wydawcy, zastrzeżone. Jakikolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułów zabronione.



**Posel PiS pod lupą prokuratury**

# Mejza straci immunitet

## trafi za kratki?

**P**rokuratura chce, by poseł Łukasz Mejza (33 l.) stanął przed wymiarem sprawiedliwości. Poseł PiS jest podejrzewany o popełnienie aż jedenastu przestępstw. Głównie chodzi o podawanie nieprawdy w oświadczeniach majątkowych. Mejza może grozić nawet osiem lat więzienia.

Prokuratura nie przesłuchała jeszcze posła. Swoje podejrzenia opiera na oświadczeniach majątkowych, oględzinach mieszkania, czy dokumentacji uzyskanej z CBA i skarbówki.

– Siedem zarzutów dotyczy podania nieprawdy lub zatajenia prawdy w oświadczeniach o stanie majątkowym polegającym na zatajeniu bądź wskazaniu nieprawdziwych danych dotyczących stanu majątkowego – mówiła rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze.

– Dobre wieści o poranku. Dobre wieści dla chorych dzieci i ich rodziców, którym ktoś obiecywał uzdrowienie za duże pieniądze – cieszył się Roman Giertych (53 l.) z KO.

Wniosek o uchylenie immunitetu na razie nie trafił jeszcze do Sejmu tylko do Prokuratora Generalnego. – Jak tylko go zobaczę, poddamy go wstępnej kontroli prawnej i skierujemy do komisji – mówił Szymon Hołownia (48 l.).

Według marszałka Sejmu, Łukasz Mejza od dawna jest kontrowersyjną postacią. – Jeżeli wszystkie te wątpliwości będzie miał teraz okazję wyjaśnić przed prokuratorem, może przed sądem, nie widzę w tym nic złego i za uchyleniem takiego immunitetu pewnie będę głosował – twierdzi lider Polski 2050.

Tymczasem główny zainteresowany nie traci dobrego humoru i zapewnia nas, że po tym jak zapozna się z wnioskiem weźmie pod uwagę zrzeczenie się immunitetu. – Nie mogę się doczekać konfrontacji z bodnrowską prokuratą. To jest typowe polowanie na czarownicę. Pokażę, że działają na zlecenie polityczne – zapowiada Mejza.

Jeżeli poseł PiS sam nie zgodzi się na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, będzie to możliwe dopiero po uprzednim uzyskaniu zgody Sejmu. **JP**

**Łukasz Mejza ma potężne kłopoty**

→ WARSZAWA

## Kłopoty Romanowskiego

Prezes PiS Jarosław Kaczyński powiedział dziennikarzom, że nie widzi żadnej winy w postępowaniu b. wiceszefa sprawiedliwości Marcina Romanowskiego, który nadzorował Fundusz Sprawiedliwości. Według szefa PiS Fundusz „zajął bardzo ważne sprawy społeczne i to jest poza jakąkolwiek wątpliwością”. Prokuratura Krajowa poinformowała, że wniosek prokuratora generalnego Adama Bodnara o uchylenie immunitetu Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy Romanowskiemu zostanie przedyskutowany w ZPRE w środę. – Jeśli zostanie mi uchylony immunitet, stawię się w prokuraturze – podkreślił w specjalnej rozmowie z radiem ESKA Marcin Romanowski. **ABR**

→ WARSZAWA

## Michał K. bez listu żelaznego

Były prezes Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych Michał K. nie otrzymał listu żelaznego, który umożliwiłby mu odpowiadanie przed sądem z wolnej stopy. Wczoraj Sąd Okręgowy w Warszawie nie uwzględnił wniosku o wydanie takiego listu. Były szef RARS przebywa w areszcie w Wielkiej Brytanii, gdyż nie zgodził się na ekstradycję do Polski. Śledczy chcą mu postawić zarzuty w związku z nieprawidłowościami w zakupach dla RARS. **ABR**



Zpracowana minister funduszy znalazła chwilę, by popołudniem wybrać się na zakupy



Dobre wiadomości dla seniorów

# Zaskakujący WZROST dodatków emerycyckich

**B**iorąc pod uwagę najnowsze dane Głównego Urzędu Statystycznego dotyczące inflacji w Polsce, można spodziewać się wzrostu kwot dodatków dla emerytów i rencistów o 6,14 proc. Przy takim wskaźniku waloryzacji, stawki dodatków dla emerytów i rencistów mogą wzrosnąć od 1 zł do 80 zł.

We wrześniu 2024 roku w zestawieniu rok do roku inflacja wyniosła 4,9 proc. Ten parametr ma ogromny wpływ na poziom waloryza-

cji świadczeń dla emerytów i rencistów. Do wyciszczenia wskaźnika waloryzacji emerytur i rent oraz dodatków do emerytur i rent z ZUS bierze się pod uwagę inflację oraz wzrost wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw. Uwzględniając, najnowsze oficjalne dane dotyczące inflacji, można wyciszczyć wskaźnik waloryzacji dodatków dla emerytów z ZUS na poziomie 6,14 proc.

Najbardziej mogłyby wzrosnąć dodatki do renty inwalidzkiej wojennego, który z 1263,73 zł wzrósłby do kwoty 1341,32 zł. Naj-

miej mogłyby wzrosnąć świadczenie pieniężne przysługujące osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i ZSRR. W tym przypadku mamy widełki wzrostu od 1,02 zł do 20,27 zł. Większość dodatków do emerytur wynosi 330,07 zł. W takiej wysokości są m.in. dodatek kombatancki, pielęgnacyjny, czy za tajne nauczanie. I przy waloryzacji 6,14 proc. wrosłyby one o 20,27 zł miesięcznie. Waloryzację wszystkich dodatków prezentujemy w tabeli. **AG**

DODATEK	TERAZ	PO PODWYŻCIE	ZYSKASZ
Dodatek kombatancki	330,07 zł	350,34 zł	20,27 zł
Dodatek kompensacyjny	49,51 zł	52,55 zł	3,04 zł
Dodatek do renty inwalidy wojennego	1 263,73 zł	1 341,32 zł	77,59 zł
Dodatek świadczenie pieniężne dla żołnierzy	330,07 zł	350,34 zł	20,27 zł
Dodatek pielęgnacyjny	330,07 zł	350,34 zł	20,27 zł
Dodatek za tajne nauczanie	330,07 zł	350,34 zł	20,27 zł
Dodatek dla sieroty zupełnej	620,36 zł	658,45 zł	38,09 zł
Dodatek świadczenie pieniężne przysługujące osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i ZSRR - w zależności od liczby pełnych miesięcy trwania pracy OD	16,55 zł	17,57 zł	1,02 zł
Dodatek świadczenie pieniężne przysługujące osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i ZSRR - w zależności od liczby pełnych miesięcy trwania pracy DO	330,07 zł	350,34 zł	20,27 zł

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz wybierała elegancki garnitur

## Tak minister stroi się do pracy

Błyskawiczny przegląd odzieżowych opcji

Idealny strój do pracy w ministerstwie znaleziony

**K**atarzyna Pełczyńska-Nałęcz (54 l.), minister funduszy i polityki regionalnej zawsze wygląda niezwykle elegancko, a teraz wiemy, gdzie się ubiera! Fotoreporter zauważył członkinię Polski 2050, gdy urwała się z pracy na zakupy w jednym ze stołecznych butików. Minister kupiła w nim prążkowany, szary garnitur - w sam raz na jesienne dni!

Minister funduszy i polityki regionalnej wybrała się na zakupy w godzinach pracy resortu, tuż przed 16-tą. Ale musimy przyznać, że po zakupach wróciła do gmachu ministerstwa. Katarzyna Pełczyń-

ska-Nałęcz odwiedziła jeden ze stołecznych butików i wybrała garnitur w szarym kolorze. Wydaje się, że członkini Polski 2050 lubi ten kolor, gdyż często ma na sobie szare ubrania. Nie możemy się doczekać aż zobaczymy minister w nowym garniturze. Wczoraj jeszcze go nie założyła - na wtorkowym posiedzeniu rządu Pełczyńska-Nałęcz miała na sobie granatowy kostium. Ministrowie zapoznali się wczoraj z raportem o aktualnej sytuacji powodziowej. Następnie zajęli się m.in. projektem ustawy o kołobudżetowej na przyszły rok i projektem ustawy podnoszącej stawki akcyzy na papierosy. **ABR**

Zakupy okazały się udane



Prezes Naczelnej Izby Adwokackiej o chaosie prawnym, który został po rządach PiS:

# Paraliż wymiaru sprawiedliwości najbardziej uderza w zwykłych ludzi

„Super Express”: – Wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak w rozmowie ze mną stwierdził, że „premier Tusk i minister Bodnar robią gorsze rzeczy, niż robił premier Morawiecki i minister Ziobro”. Tamci bowiem załatwiali sprawy za pomocą ustaw, a obecnie rząd działa „bezpprawnie”.

**Przemysław Rosati:** – No nie... absolutnie nie. To, co dziś widzimy, to są skutki tych pseudoreform z lat 2015–2023. Wszystko, co teraz widzimy – i co ludzie odczuwają na własnej skórze – jest wypadkową tego, jak niszczone polski wymiar sprawiedliwości: w sposób konsekwentny, przemyślany, z premedytacją. Po to, żeby zwykły człowiek nie był w stanie odnaleźć się w jego mechanizmach. Nie mamy Trybunału Konstytucyjnego realizującego swoje funkcje, a to oznacza, że obywatele nie mają podstawowego sądu konstytucyjnego, który ma być tamą dla zapędów władzy. I warto dodać, że taka sytuacja jest zawsze w interesie każdej władzy. Mamy zdecydowanie daleko posunięte problemy, jeśli chodzi o wymiar sprawiedliwości, który dotyka nas w codziennych sprawach, tzn. w sądach powszechnych. Do tego dochodzi Sąd Najwyższy i tak można by wymieniać bez końca.

**– Wszystkie bezpieczniki zostały wyłączone?**

– Wszystkie. I to najbardziej uderza w zwykłych ludzi. Niestety nie było żadnego racjonalnego pomysłu na naprawę wymiaru sprawiedliwości rozumianej jako uczynienie go w interesie i dla obywateli. To dość klarownie definiuje sytuację, która dzieje się dziś na naszych oczach. To bardzo przykre. Codziennie chodzę do sądów z ludźmi, którzy postrzegają wymiar sprawiedliwości jako pole po bitwie. I to jest zapisane na koncie tak zwanej Zjednoczonej Prawicy oraz pana ministra Ziobry, bo to on za wymiar sprawiedliwości odpowiadał.

**– No i prezydent, który podpisywał wszystkie przedkładane mu ustawy.**

– Tak, oczywiście, ustawy same się nie podpisują. To podpis prezydenta prowadzi do zakończenia procesu ustawodawczego.

**– W jakim więc systemie dziś żyjemy? PiS ewidentnie gra na sytuację, w której będziemy mówić o dwóch obowią-**



Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej i sędzia Trybunału Stanu Przemysław Rosati był gościem „Expressu Biedrzyckiej”

foto: SUPER EXPRESS

**Trudno byłoby odnaleźć się w rzeczywistości, w której nagle okazałoby się, że nie mamy rozwodu, zasądzonych alimentów. To jest niemożliwe, więc wyroki muszą pozostać w mocy**

**zujących porządkach prawnych i o tym, że wszystko, co robi obecny rząd, jest z prawem niezgodne. Najlepszy przykład to orzeczenie Sądu Najwyższego ws. tego kto jest prokuratorem krajowym. Jak z tego wybrnąć?**

– Ludzie nic z tego nie rozumieją. Dla nich to jest walka bogów na

Olimpie. Jak to rozwiązać? Przede wszystkim podjąć działania, które będą odczuwalne dla zwykłych obywateli. Przywracanie praworządności nie jest bowiem tylko naprawianiem ustroju, ale także wprowadzaniem rozwiązań, które będą czyniły procesy sądowe mniej sformalizowanymi, szybszymi, które spowodują np. obniżenie opłat sądowych w sprawach cywilnych czy gospodarczych, chodzi też o cyfryzowanie sądownictwa.

**– Ale my dzisiaj nie mamy pewności czy wyrok, który otrzymamy jest ważny, bo np. orzekł sędzia, którego status jest podważany.**

– Jeśli chodzi o skuteczność orzeczeń, to tutaj nikt tego nie kwestionuje i nie ma przerwania żeby w ogóle kwestionować, że one zapadają. Trudno byłoby odnaleźć się w rzeczywistości, w której nagle okazałoby się, że nie mamy rozwodu, zasądzonych alimentów. To jest niemożliwe, więc wyroki muszą pozostać w mocy. Natomiast pani dotyka problemu tzw. nienależytej obsady sądów, czyli problemu systemowego, który sprowadza się do tego, że polskie państwo dzisiaj w wielu przypadkach nie zapewnia

ludziom prawa do sądu w rozumieniu polskiej konstytucji.

**– Czyli jakiego?**

– Takiego, w którym orzekający sędziowie są prawidłowo powołani i w konsekwencji prawidłowo kształtują składy orzekające.

**– W takim razie kto jest dziś prokuratorem krajowym?**

– Muszę zaznaczyć jedną rzecz, jeśli chodzi o tę uchwałę: polskie prawo nie zna koncepcji nieistnienia orzeczeń z mocy prawa. Nie ma czegoś takiego.

**– Czyli pan minister Adam Bodnar popełnił błąd semantyczny, mówiąc o tym, że uchwała nie istnieje?**

– Tak, zdecydowanie tak. Można tu mówić o nienależytej obsadzie sądu. Ja w ogóle mam wrażenie, że od piątku podwyższono rangę uchwały, która zapadła, do nieprawdopodobnej wręcz historii. Niepotrzebnie przydano jej taką wagę. Od strony procesowej to było bowiem pytanie Sądu Rejonowego w Gdańsku do Sądu Najwyższego, którego odpowiedź wiąże tylko w tej danej sprawie. I teraz uwaga: pytanie było o to, czy asesor, który występował w tym postępowaniu w Gdańsku był prawidłowo powołany. To nie

**Prokuratorem krajowym jest oczywiście Dariusz Korneluk. Taka była decyzja premiera na wniosek ministra sprawiedliwości i nikt tej decyzji nie wyeliminował z obrotu. Prokurator Korneluk wykonuje dziś efektywnie funkcję prokuratora krajowego**

było pytanie, które kreowało lub nie prokuratora, odwoływało lub powoływało kogoś innego. Żeby więc sprawę uporządkować: odpowiedź na pytanie wiąże tylko gdański sąd, nikogo innego. To nie jest uchwała całego Sądu Najwyższego czy nawet jego izby. Ona nie ma żadnej mocy tzw. zasady prawnej. Nie przydajmy tej uchwałę jakiejś nadzwyczajnej mocy.

**– Na jej podstawie PiS i prezydent Duda twierdzą jednak, że prokuratorem krajowym nie jest Dariusz Korneluk, ale nadal Dariusz Barski.**

– Nie proszę państwa, ta uchwała nic nie zmieniła. Tu mamy pytanie i odpowiedź wiążącą wyłącznie sąd, który pytanie zadawał. I to jest wszystko w tej sprawie. Prokuratorem krajowym jest oczywiście Dariusz Korneluk. Taka była decyzja premiera na wniosek ministra sprawiedliwości i nikt tej decyzji nie wyeliminował z obrotu. Prokurator Korneluk wykonuje dziś efektywnie funkcję prokuratora krajowego. Takie są fakty.

Rozmawiała KAMILA BIEDRZYCKA



Prof. Modzelewski nie ma wątpliwości co do postępowania Sejmu ws. Adama Glapińskiego

# Postawienie prezesa NBP przed Trybunałem Stanu jest bezprawne

„Super Express”: – Na 2 października zwołano sejmową Komisję Odpowiedzialności Konstytucyjnej, która ma się zająć wstępnym wnioskiem o postawienie prezesa NBP przed Trybunałem Stanu. Czy Adam Glapiński ma obowiązek stawienia się przed tą komisją?

**Prof. Witold Modzelewski:** – Pamiętajmy, że mówimy o kwestiach politycznych, a ja specjalistą od polityki nie jestem. Natomiast jestem praktykującym prawnikiem w dziedzinie szeroko rozumianego prawa finansowego. Otóż ustawa o Trybunale Stanu od dawna jest przedmiotem krytyki. Uzasadnionej ze względu na sprzeczność z – uwaga – prawem unijnym.

– **W której części?**

– Niejednokrotnie instytucje unijne wypowiadały się na temat tych zapisów, dotyczących pozbawienia prezesa NBP możliwości pełnienia funkcji.

– **To wyjaśnijmy, że już samo postawienie przed TS prezesa NBP – niezależnie od tego, kto nim jest – oznacza zawieszenie w pełnieniu funkcji. Czyli?**

– Jest zwolniony z funkcji. I właśnie to było przedmiotem badań prawniczych. I to bardzo ważne, że nie zajmuję się tym dzisiaj na podstawie toczącego się postępowania. Było to rozpatrywane w świetle Europejskiego Systemu Banków Centralnych, a nawet w świetle traktatów unijnych. Uznano, że w świetle prawa unijnego to zawieszenie na czas postępowania przez TS jest zwolnieniem z funkcji bez dostatecznych przesłanek i łamie unijne prawo. Co do tego nie ma sporu wśród specjalistów. Co więcej, ustawa o TS jest niezgodna z konstytucją.

– **To ostatnio to kwestia wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Politycy i prawnicy wskazują jednak, że to wyrok wydany przez Trybunał pod przewodnictwem Julii Przyłębskiej w składzie, który można uznać za mocno upolityczniony i niewiele ma wspólnego z prawem. Natomiast jest próbą politycznej obrony swojego człowieka.**

– To język, w którym nie bardzo się orientuję, ale nie ma on żadnego znaczenia. Chodzi bowiem o argumentację prawną. Niezależnie bowiem od tego, czy wyrok wydaje lubiany – lub nie – przez komentatorów Trybunału, to argumenty prawne są te same. Otóż, w świetle konstytucyjnych przepisów o niezależności banku centralnego, ustawa o TS, dająca możliwość zawieszenia prezesa NBP w trakcie trwania postępowania przed Trybunałem, jest niekonstytucyjna. Tym bardziej, że podobne zdanie ma Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Jednym słowem, polityczna ocena TK nie ma żadnego znaczenia. Znaczenie ma meritum.



Prof. Witold Modzelewski z Instytut Studiów Podatkowych był gościem programu Huberta Biskupskiego „Pieniądze to nie wszystko”

foto: „SUPER EXPRESS”

Uznano, że w świetle prawa unijnego to zawieszenie na czas postępowania przez TS jest zwolnieniem z funkcji bez dostatecznych przesłanek i łamie unijne prawo

**i uważa, że całe postępowanie może spalić prace banku centralnego. Może?**

– Można sobie wyobrazić, że wiceprezes NBP zwołuje posiedzenia RPP i przejmuje obowiązki zawieszono prezesa. Niemniej jeżeli on zostanie, jak już wskazaliśmy, nieskutecznie zawieszony, to jednocześnie ten, kto przejął te obowiązki przejął je nieskutecznie. Na tym polega problem. Mówimy bowiem o instytucji, która musi podejmować decyzje o oznaczeniu państwowym. To wszystko oznaczałoby gigantyczny chaos i otwarcie puszek Pandory.

Rozmawiał HUBERT BISKUPSKI, TW

– **Meritum czyli co?**

– Postępowanie przez Trybunałem Stanu odbywa się na podstawie wadliwych przepisów. A jeśli tak, to trzeba je zmienić i dopiero potem prowadzić to postępowanie.

– **Ale rozumiem, że samo postawienie prezesa NBP przed TS nie jest niezgodne z prawem...**

– Już to jest niezgodne z prawem.

– **Można odnieść wrażenie, że w ten sposób prezes NBP stawia się ponad prawem.**

– Odnosząc się do tego konkretnego przypadku, to jeśli postępowanie, które zostało wszczęte, jest prowadzone na podstawie wadliwych przepisów ustawy o TS, to powinno się od niego odstąpić do czasu ich naprawy. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tej naprawy dokonać jak w przypadku innych przepisów, które raz na jakiś czas się koryguje w oparciu o orzeczenia takich organów jak TK czy Trybunał Sprawiedliwości UE. Woli do naprawy zabrakło po stronie ustawodawcy.

– **Dobrze, a co jeśli posiedzenie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej się odbędzie i cała ta machina prawna zostanie wprawiona w ruch?**

– To się nazywa delikt, czyli czyn bezprawny. A ten, jak wiadomo, nie wywołuje skutków prawnych. Niezależnie od tego, jaka będzie decyzja komisji – a zarzuty, które tam się stawia są bardzo słabo uargumentowane – ten akt będzie nieskuteczny prawnie.

– **Dlaczego pan uważa, że zarzuty wobec Adama Glapińskiego są słabo uargumentowane?**

– Weźmy choćby bardzo czytelny przykład zarzutu, dotyczącego skupu obliga-

cji przez NBP. Powołuje się tu na zapis konstytucji, który zabrania finansowania deficytu budżetu państwa przez bank centralny. Oznaczałoby to, że NBP nie może kupować obligacji od państwa. W tym przypadku bank centralny tego nie robił, ponieważ skupował je na rynku wtórnym. To tzw. operacje otwartego rynku i nie są one naruszeniem zasady konstytucyjnej. Czy choćby złotówka

z NBP wpłynęła do Skarbu Państwa? Nie wpłynęła. Nawet twórcy wniosku o TS dla Adama Glapińskiego wiedzą, że to jest cienki argument, bo nawet oni piszą o „pośrednim” finansowaniu deficytu. Możemy się spierać co do ekonomicznego uzasadnienia tej operacji, ale ona odbywała się w zgodzie z przepisami.

– **NBP uznaje zarzuty z wniosku o Trybunał Stanu za całkowicie bezpodstawne**

REKLAMA



Jedyna biografia  
Krzysztofa Cugowskiego,  
odsłaniająca historię  
drogi na szczyt.

Tytuł dostępny  
w placówkach Poczty Polskiej.





**OBURZENI POLITYCY CHCĄ ZMIENIĆ PRZEPISY**

# SKANDAL! Alkohol w tubkach jak dla dzieci!

**W** internecie zawrzało, gdy w mediach społecznościowych pojawiły się zdjęcia napojów z wódką i innymi alkoholami w plastikowych tubkach, bardzo podobne do popularnych musów owocowych dla dzieci. Sprawa zbulwersowała także polityków. – Mam szczerą nadzieję, że karma do was wróci i wasza chciwość ukarze się sama – tak o producencie trunków napisał marszałek Sejmu Szymon Hołownia (48 l.).

W sklepach można spotkać musy i inne napoje owocowe w tubkach, chętnie kupo-

wane przez dzieci. Na zdjęciach, które pojawiły się w internecie, widać, że do sprzedaży trafiły podobne, kolorowe tubki, ale z likierem, nalewką i z wódką. Nazwa tego produktu (Voodoo Monkey) nawiązuje do „małpek” – małych butelek z alkoholem. Zbulwersowani są zwykli Polacy oraz politycy. Marszałek Sejmu napisał emocjonalny wpis skierowany do producenta napoju. – Mam szczerą nadzieję, że karma do was wróci i wasza chciwość ukarze się sama. (...) I że bojkot konsumentki pokaże wam, że z rodzicami nie warto zadzierać. A ja w tej sprawie nie odpuszczę też jako poseł – zapowiedział Szymon Hołownia. Z kolei Anna Górska (44 l.), senator Lewicy, zapowiedziała kon-

trolę Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w tej kwestii. – Ministerstwo edukacji narodowej wystosuje pismo do ministerstwa zdrowia z prośbą o zmianę przepisów dotyczących opakowań, w których sprzedawany jest alkohol (...) Musimy coś z tym zrobić. Też jestem rodzicem i byłam głęboko wstrząśnięta, kiedy to zobaczyłam – powiedziała ministra Barbara Nowacka (48 l.) w radiowej Jedynce. Producentem kontrowersyjnych produktów jest firma OLV, która sprzedaje też musy w tubkach. W odpowiedzi na pytania serwisu Business Insider stwierdziła, że jej produkt spełnia ustawowe wymogi a na jego etykiecie „widnieje wyraźna informacja o zawartości procentowej alkoholu w produkcie”. **ABR**



Spółka OLV, producent alkoholu w tubkach: – Opakowania mają wyraźne i duże oznakowania, w tym zajmujące całą jedną stronę opakowania, na froncie widnieje wyraźna informacja o zawartości procentowej alkoholu w produkcie

**Marszałek Sejmu Szymon Hołownia:**

„Szanowna firmo od wódy w saszetkach, to co robicie, to zło w czystej postaci.”

**Ministra edukacji narodowej Barbara Nowacka:**

„Wystosujemy pismo do ministerstwa zdrowia z prośbą o zmianę przepisów dotyczących opakowań, w których sprzedawany jest alkohol.”





# BOŻE!

## Zabrałeś mi córkę i wnuczkę



Samochód kierowany przez pijanego 21-latkę roztrzaskał się o leżący w polu głąz

**19-letnia Patrycja w ósmym miesiącu ciąży wsiadła do auta z pijanym ukochanym. Chłopak szarżował, wypadł z drogi, zginęła jego narzeczona i nienarodzone dziecko**

**B**rawura, głupota i alkohol to śmiertelne trio, które tym razem dało znać o sobie pod wsią Kolonie Lipsk (woj. podlaskie). Doszło tam do nocnej kolizji dwóch osobowych samochodów. Jeden z nich dachował i z wielką siłą uderzył w leżący przy drodze głąz. Jadąca w nim 19-letnia Patrycja Boćwińska nie przeżyła wypadku. Była w ósmym miesiącu ciąży, jej nienarodzona córeczka również zmarła. Kierowcy obu aut byli pijani.

Do tragedii doszło 30 września pół godziny po północy. Za kierownicą audi siedział Krzysztof O. (21 l.),

razem z nim podróżowała jego ukochana Patrycja (†19 l.). Za miesiąc mieli zostać rodzicami, spodziewali się dziewczynki. W okolicach wsi Kolonie Lipsk Krzysztof dodał gazu, by wyprzedzić jadącego przed nimi volkswagena. Stracił panowanie nad kierownicą, auto wypadło z drogi, dachowało i zatrzymało się na pełnym gładzie. Ciężarna 19-latkę w stanie krytycznym została przewieziona do szpitala w Augustowie. Lekarze robili wszystko, by uratować życie młodej mamy i jej nienarodzonej córki. Reanimacja trwała ponad godzinę. Niestety, obrażenia okazały się zbyt poważne.

Kierowcy obu samochodów wyszli z wypadku niemal bez szwanku. „Przed pijanym diabłem puch sypie” – głosi lokalne porzekadło. Kierujący audi Krzysz-



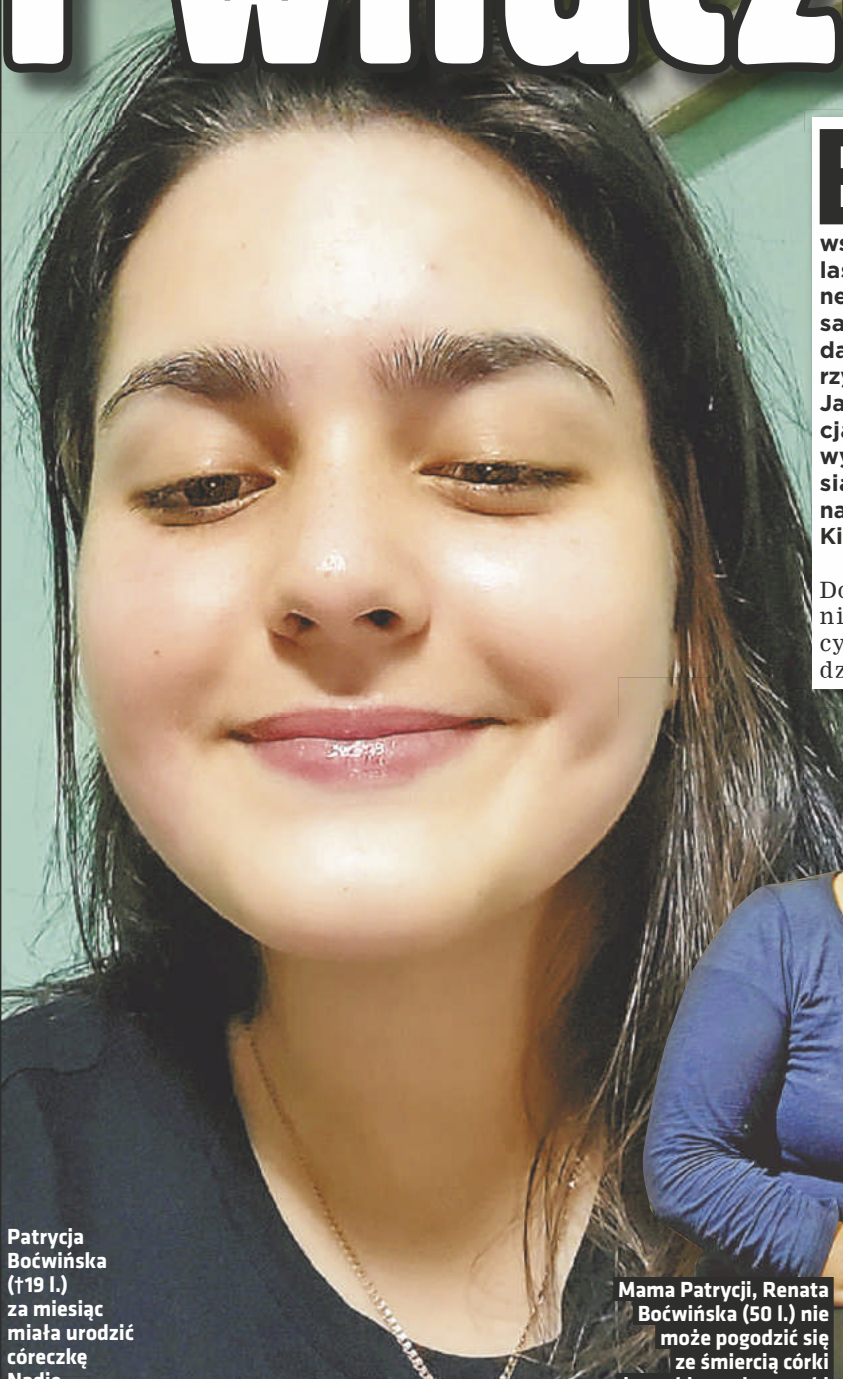
Krzysztof O. (21 l.) odpowie przed sądem za jazdę po pijaku i spowodowanie śmiertelnego wypadku

tof O. miał 1,2 promila alkoholu w organizmie oraz sądowy zakaz prowadzenia aut. Kierowca volkswagena „wydmuchał” 0,97 promila. – Boże, w jednej chwili zabrałeś mi wszystko, jedyne dziecko i wnuczkę, którą już kochałam – mówi zrozpaczona Renata Boćwińska (50 l.),

matka Patrycji. – Co Krzyżkowi przyszło do głowy, żeby jechać samochodem? Przecież moja córka miała prawo jazdy, była dobrym kierowcą i mogła prowadzić – dodaje kobieta, zalewając się łzami.

Pani Renata zapewnia, że Patrycja i Krzysztof cieszyli się ciążą. Wybrali nawet imię dla oczekiwanej córeczki – Nadia. – Mieli już prawie wszystko gotowe. Cała szuflada spiozków, w drugiej pampersy, oliwki, kremy... – wylicza 50-latkę. Jej córka lubiła wieś, kochała zwierzęta i planowała, by zostać w gospodarstwie. – Nie chciała stąd uciekać do miasta, jak inne dziewczyny. Była taka piękna, wysoka czarna, mogła mieć każdego chłopaka, ale wybrała Krzyśka... – rozpaczka mama 19-latkę.

ADAM KARDASZ



Patrycja Boćwińska (†19 l.) za miesiąc miała urodzić córeczkę Nadie

Mama Patrycji, Renata Boćwińska (50 l.) nie może pogodzić się ze śmiercią córki i oczekiwanej wnuczki



Patrycja planowała zostać w rodzinnym gospodarstwie





Ojciec upamiętnił Miłosza wyjątkowym nagrobkiem

# Po śmierci dostał wymarzone bmw



Pan Leszek z trudem przyjął wyrok sądu dla oprawcy Miłosza



Miłosz S. (†21 l.) zginął od jednego ciosu pięścią



Ojciec 21-latkę w symboliczny sposób spełnił marzenie ukochanego syna

Tragedię obszernie opisywaliśmy 7 września



**O**d tego dramatu minął rok, ale pan Leszek nadal nie może pogodzić się ze stratą syna. Miłosz miał zaledwie 21 lat, został brutalnie pobity i umierał na oczach gapiów. Sąd skazał oprawcę chłopaka na 6 lat więzienia. – Trudno mi pogodzić się z tym wyrokiem – mówi ze łzami w oczach ojciec skatowanego 21-latkę.

Na jego grób zamówił kamienną replikę sportowego bmw. – Mój syn zawsze o takim marzył – tłumaczy mężczyzna.

We wrześniu 2023 r. Miłosz (†21 l.) bawił się ze znajomymi w dyskotecę w Starym Dzierzgoniu (woj. pomorskie). Spotkał tam Daniela K. (22 l.), swojego znajomego z rodzinnej wsi Boreczno (woj. warmińsko-mazurskie). Młodzi mężczyźni pokłócili się i Daniel uderzył kolegę pięścią.

To był tylko jeden silny cios. Miłosz upadł i uderzył głową o asfalt, zmarł tydzień później w szpitalu. Wszystko wydarzyło się na oczach tłumu, ochrony klubu i policjantów.

W marcu br. Sąd Okręgowy w Gdańsku skazał Daniela K. na 4 lata więzienia, a Sąd Apelacyjny podniósł ten wyrok o dwa lata. – Sprawca nie był wcześniej karany, działał nieumyślnie – uzasadniał łagod-

ny wyrok sędziego Krzysztof Ciemnoczołowski.

Pan Leszek, ojciec Miłosza, z ciężkim sercem przyjął tę decyzję sądu. Aby upamiętnić ukochanego syna, postawił na jego grobie model sportowego bmw. – Miłosz zawsze marzył o takim samochodzie. Pracował, uczył się, pomagał nam, żeby spełnić to marzenie. Po śmierci symbolicznie mu je spełniłem – tłumaczy ze łzami w oczach. **TON**

→ POMORSKIE

## Gaz w przedszkolu

Blisko 100 przedszkolaków i 20 nauczycieli ewakuowali wczoraj strażacy z placówki przy ul. Pastelowej w Gdańsku. Powodem było rozszczelnienie instalacji gazowej. Gazociąg został uszkodzony podczas prac budowlanych ok. godz. 9.30. Strażacy potwierdzili wyciek, wyznaczyli strefę zagrożenia i podjęli decyzję o ewakuacji pobliskiego przedszkola, a także pracowników z budowy. Dzieci i ich opiekunów przewieziono do innego przedszkola na terenie tego samego miasta. **DP**

→ ŚLĄSKIE

## Czad w domu

Do szpitala trafiły trzy osoby podtrute tlenkiem węgla w jednym z domów koło Skoczowa. Policjanci w ostatnim momencie wprowadzili ludzi z budynku. Jak podała policja, w sobotę rano napłynęło zgłoszenie od mężczyzny, który zauważył nieprzytomnych domowników w innym pokoju. Funkcjonariusze znaleźli poszkodowanych z objawami podtrucia tlenkiem węgla. Wynieśli nieprzytomną córkę i żonę zgłaszającego oraz półprzytomnego syna. Policjanci wrócili do budynku i ewakuowali znajdującą się piętro wyżej starszą sąsiadkę - kobieta nie wymagała leczenia szpitalnego. **DP**

→ LUBELSKIE

## Narkotyki w meblach

Zarzuty handlu narkotykami postawili prokuratorzy z Zamościa 24-letniemu Jakubowi S. spod Nowego Targu. Znaleziono u niego 42 kilogramy środków odurzających ukrytych m.in. w meblach oraz walizkach. Mężczyzna oferował narkotyki w Internecie. Sąd Rejonowy w Zamościu zastosował wobec podejrzanego areszt na trzy miesiące. Grozi mu 12 lat więzienia. **DP**

## Ponad 20 osób do świtu walczyło o życie zwierzę

# Zdjęli łosia z płotów



Strażacy ułożyli uśpionego łosia na platformie i wywieźli go do lasu

To wyglądało naprawdę źle. Ważący ponad 400 kg łos zbłądził na obrzeża Świdnika (woj. lubelskie) i nadział się na ostro zakończone ogrodzenie jednego z domów. Potężne zwierzę, rycząc z bólu, wisi na rozoranej przez metal nodze. Zaalarmowani hałasem właściciele posesji zawiadomili strażników miejskich. Na ratunek przybył z lasu ruszyło ponad 20 osób, a dowodzenie akcją ratunkową przejął lekarz weterynarii Rafał Parcheta. Uśpił cierpiącego łosia

i opatrzył krwawiącą ranę na jego nodze, a strażacy na specjalnej platformie zawieźli go na skraj lasu. Zwierzę wybudził się tuż przed świtem, chwilę odpoczął, podniósł się i do stojonym krokiem ruszył w sobie tylko znaną stronę. – Tego nigdy nie zapomnę, jak wstał i wrócił do siebie. Wszyscy bardzo się cieszyliśmy – mówi Malwina Socha ze świdnickiej straży miejskiej. – Zrobiłem, co do mnie należało – w krótkich żołnierskich słowach komentuje działania weterynarz. **MUCHA**



Zaproponował pomoc sędziwej kobiecie  
a potem ją bestialsko zabił

# Zgwałcił nauczycielkę i zadźgął ją widelcem

**N**ajpierw zaferował starszej pani pomoc. Potem, kiedy zobaczył w jej portfelu gotówkę, Kamil K. (35 l.) z Ozorkowa (woj. łódzkie) najpierw wykorzystał seksualnie, a następnie brutalnie zamordował mieszkającą po sąsiedzku emerytowaną nauczycielkę Bożenę B. (82 l.). Mężczyźnie grozi dożywocie.

Ofiara i morderca znali się z widzenia, dlatego kiedy 35-latek zaczepił wracającą z zakupami kobietę i zaproponował jej wniesienie toreb do domu, seniorka wyraziła zgodę. Już w mieszkaniu pani Bożena dała mu za przysługę 10 złotych. – Mężczyzna zauważył, że w jej portfelu znajduje się jeszcze 200 złotych – wyjaśnia Krzysztof Kopania z Prokuratury Okręgowej w Łodzi. – Zażądał wydania pieniędzy, a gdy pokrzywdzona odmówiła zaatakował ją. Oprawca zgwałcił ofiarę, zaczął ją dusić i ranić. – Na ciele ofiary, zwłaszcza w obrębie szyi i górnej części klatki piersiowej, stwierdzono liczne rany, które mogły być zadawane widelcem i nożem. Napastnik opuszczając mieszkanie zabrał z sobą znalezione w portfelu pieniądze, laptopa, a także zegarek i biżuterię. Przed wyjściem włączył piekarnik elektryczny oraz przeciął przewód doprowadzający gaz z butli do kuchenki. Jak się okazało już po odnalezieniu ciała kobiety, butla była jednak zakręcona – dodaje Kopania. Kamil K. został zatrzymany, usłyszał zarzut zabójstwa na tle rabunkowym i seksualnym. **DK**



Kamil K. został szybko zatrzymany przez policjantów

foto: i.reprodukcja DARIUSZ KUCHARSKI (2), SHUTTERSTOCK



Grób Bożeny B. (†82 l.)

cia



Przybysz z lasu nadział się na ostre jak dźwidy elementy ogrodzenia

Otyłość nie jest ani wyborem, ani winą chorego

## CHOROBA OTYŁOŚCIOWA TO POWAŻNA CHOROBA

**W**okół tego problemu narosło wiele stereotypów, w które niestety wciąż wierzy wiele osób. I niestety powiela je wielu lekarzy, „Jesteś gruby/-a? Widocznie za dużo jesz i za mało się ruszasz”. A to nie tak.

Agnieszka Liszkowska-Hała (44) do 23. roku życia nie miała żadnych problemów ze zdrowiem, z masą ciała. Wysportowana, aktywna fizycznie.

– I naraz nagle zauważyłam, że zaczynam jakby puchnąć, przybierać na wadze, pojawiły się obrzęki na twarzy, szyi, ramionach, udach, brzuch stał się też napuchnięty, taki ciastowaty. Chodziłam wówczas od lekarza do lekarza, wykonywałam różne badania, z których większość początkowo była w normie. Kiedy zaszłam w wyczekiwa-

ną ciążę i byłam w 8. miesiącu, a do mojej wagi doszło kilkanaście kilogramów, pani ginekolog popatrzyła i powiedziała: – A nie może pani przestać się tak objadać?

### Właściwa diagnoza po... kilkunastu latach!

Wtedy, na moją prośbę, poszerzono diagnostykę w kierunku zapalenia tarczycy – i dało to pozytywny wynik, chorobę Hashimoto. Tak naprawdę o tym, że choruję na otyłość, dowiedziałam się, kiedy trafiłam pod opiekę prof. Bogdańskiego, specjalisty w leczeniu tej choroby. Ważyłam wtedy ponad 90 kg i czułam się fatalnie. Byłam senna, nie miałam sił, groziła mi wręcz śpiączka, o czym dowiedziałam się później. Podczas diagnostyki szpitalnej stwierdzono u mnie insulinooporność, hipoglikemię reaktywną, hiperinsulinemię. I to wyjaśniało, skąd u mnie te nadmierne kilogramy, mimo że wcale dużo nie jadłam i starałam się ruszać.

### Zawsze trzeba szukać przyczyny

Agnieszka kilka razy była ambasadorką kampanii „Porozmawiaj-

my szczerze o otyłości”, dziś jest prezesem założonej przez siebie fundacji „Siła”. – Ja miałam siłę, żeby dociekać, co mi jest, szukać diagnozy, nie poddawać się złym mitom. I teraz chcę tę wiedzę przekazywać innym. Chorem na otyłość, żeby nie czuli się winni, bo ta choroba to nie jest ani ich wina, ani ich wybór. Marzę o tym, żeby każdy, kto widzi osobę z nadmiernymi kilogramami, jej nie stygmatyzował, nie ośmieszał, nie udzielał rad w stylu „To się nie obzeraj”. Bo na otyłość chorują i szczupli, i aktywni fizycznie, czego ja jestem przykładem. Zawsze trzeba szukać przyczyny, jak w przypadku każdej innej choroby. I to jest rola dla lekarza. Dziś już wiemy, że jedną z nich mogą być nie tylko inne schorzenia, jak zaburzenia metaboliczne, ale też i na przykład posiadanie obciążenia genetycznych. Chorobę otyłościową się leczy, przy wsparciu odpowiedniej diety i dostosowanej indywidualnie aktywności fizycznej. To trudna droga do celu, ale możliwa. Stawką jest przecież nasze zdrowie i życie.

BOŻENA STASIAK

Agnieszka Liszkowska-Hała była zdrowa do 23 r.ż., potem zaczęła tyć. Diagnoza: Hashimoto



Nocą z poniedziałku na wtorek  
Izrael zaatakował siły Hezbollahu  
w Libanie

**+Konflikt na Bliskim  
Wschodzie wszedł  
w nową fazę+ Czy  
grozi nam wojna  
światowa?+**

**→ WŁOCHY, SZWAJCARIA  
Lodowiec zmienia  
granice w Europie**

Wyznaczono nowe granice między europejskimi państwami! Włochy i Szwajcaria doszły do porozumienia w kwestii szczytu Matterhorn w Alpach. Granica lodowca Theodul jest zarazem granicą między tymi państwami. W ciągu 25 lat zrobiło się go o sto metrów mniej i o tyle oficjalnie przesunięto granicę w stronę Włoch, przez co Szwajcaria nieco powiększyła swoje terytorium. Zmiany zostały uzgodnione w 2023 roku, a szwajcarski rząd oficjalnie zatwierdził je 27 września. ZW

**→ WIELKA BRYTANIA  
Inwazja grzybów**

Brytyjcy naukowcy ostrzegają przed wysypem muchomorów zielonawych! Dziennik „The Sun” ogłosił na pierwszej stronie „inwazję morderczych grzybów”. Wielkie ulewy, a potem utrzymujące się przez ponad tydzień wysokie temperatury sprawiły, że i w Polsce, i w innych krajach, w tym w Wielkiej Brytanii, zaroiło się od grzybów – także muchomorów zielonawych. – Nigdy nie widziałem tylu grzybów w East Sussex – pisze grzyboznawca Andy Overall. Na Wyspach już trzy osoby trafiły do szpitala po zatruciu grzybami. ZW

# IZRAEL uderzył na LIBAN!

**E**skalacja wojny na Bliskim Wschodzie stała się faktem. Armia Izraela w nocy z poniedziałku na wtorek rozpoczęła w Libanie lądową operację wymierzoną przeciwko Hezbollahowi. Terrorysty odpowiedzieli ogniem.

Wojska Izraela wkroczyły do Libanu, a krótko potem armia oficjalnie potwierdziła rozpoczęcie czegoś, co nazwano „ograniczonymi i ukierunkowanymi” działaniami. Może być to dopiero początek wielkiego konfliktu w regionie. Iran został już ostrzeżony przez Izrael, że „żaden cel nie jest dla niego zbyt odległy”. W mediach społecznościowych mnożą się filmy pokazujące nocne wybuchy w Bejrucie i libańskich wioskach, bo inwazji lądowej towarzyszą działania lotnictwa.

Celem izraelskich ataków są terroryści z Hezbollahu, ale po tym, co stało się w Strefie Gazy, gdzie zginęły tysiące cywilów, można obawiać się o wiele gorszego przebiegu wydarzeń, a potem kolejnych reakcji na

nie. Izraelska armia podaje, że przygotowania do operacji, nazwanej „Północne Strzały”, trwały od miesięcy. Jak przekonuje, celem nie jest ludność Libanu, a Hezbollah, który miał planować masakrę cywilów podobną do tej urządzonej przez Hamas 7 października 2023 roku. Wcześniej siły Izraela zabiły lidera Hezbollahu Hasana Nasrallaha, ale organizacja ta ogłosiła, że nie podda się i na miejsce każdego zabitego dowódcy ma zastępców. Odpowiada ogniem armii Izraela, walki trwają. Z północy Libanu ewakuowano już 60 tys. osób.

Późnym wieczorem Iran wystrzelił w kierunku Izraela około stu pocisków. A w centrum Tel Awiwu dwóch mężczyzn otworzyło ogień z karabinu maszynowego. Według wstępnych ustaleń były ofiary śmiertelne i wielu rannych. ZW



O świcie ukazały się skutki nalotu



Po atakach lotniczych i raketowych na teren Libanu weszły siły lądowe Izraela



Izraelska armia twierdzi, że ataki skierowane są na centra dowodzenia terrorystów i magazyny broni Hezbollahu



**W** sanatorium zdrowie odzyskuje nową jakość. Kompleksowe programy lecznicze, dostosowane do indywidualnych potrzeb każdego seniora, łączą w sobie tradycyjne metody leczenia z nowoczesnymi terapiami. Dzięki temu możesz poprawić nie tylko kondycję fizyczną, lecz także zrelaksować umysł i odzyskać wewnętrzną równowagę. Przyjrzyjmy się zatem, jak można przyspieszyć wyjazd do sanatorium, korzystając ze zwrotów, czyli terminów, które zostały zwolnione przez innych pacjentów. Z pobytu w sanatorium finansowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia mogą skorzystać osoby podlegające ubezpieczeniu zdrowotnemu, w tym emeryci oraz renciści. Warto pamiętać, że pobyt jest częściowo odpłatny.

ADRIANNA OSTASZEWSKA

# JAK WYJECHAĆ DO SANATORIUM BEZ KOLEJKI

**SZACUNKOWY CZAS OCZEKIWANIA** w poszczególnych województwach (dane na styczeń 2024 r.)

- Dolnośląskie - 9 miesięcy
- Kujawsko-pomorskie - 7 miesięcy
- Lubelskie - 4 miesiące
- Lubuskie - 11 miesięcy
- Łódzkie - 9 miesięcy
- Małopolskie - 11 miesięcy
- Mazowieckie - 11 miesięcy
- Opolskie - 10 miesięcy
- Podkarpackie - 8 miesięcy
- Podlaskie - 6 miesięcy
- Pomorskie - 8 miesięcy
- Śląskie - 12 miesięcy
- Świętokrzyskie - 9 miesięcy
- Warmińsko-mazurskie - 3 miesiące
- Wielkopolskie - 9 miesięcy
- Zachodniopomorskie - 7 miesięcy

## JAK SPRAWDZIĆ SWOJĄ POZYCJĘ NA LIŚCIE?

Wyjazd do sanatorium finansowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ) wiąże się z koniecznością oczekiwania na miejsce. Czas oczekiwania może być różny w zależności od województwa, a także od profilu leczenia. Aby mieć pełną kontrolę nad swoją pozycją w kolejce, NFZ udostępnił specjalną przeglądarkę online, która umożliwi sprawdzenie, na jakim etapie znajduje się nasze skierowanie.

Jak sprawdzić swoją pozycję na liście? To bardzo proste:

- Wejdź na stronę internetową:

<https://skierowania.nfz.gov.pl/>

- Wpisz numer swojego skierowania na leczenie uzdrowiskowe.
- Kliknij „Szukaj”.
- Na ekranie wyświetli się informacja o aktualnej pozycji na liście oczekujących oraz przewidywanym terminie wyjazdu.

Przeglądarka jest całkowicie bezpłatna i dostępna bez konieczności logowania. Ważne jest jednak, by regularnie sprawdzać swoją pozycję, ponieważ może ona ulegać zmianom w zależności od różnych okoliczności.

## JAK PRZYSPIESZYĆ WYJAZD?

Czekanie w długiej kolejce na sanatorium nie zawsze jest komfortowe, zwłaszcza jeśli stan zdrowia pacjenta wymaga szybkiego podjęcia leczenia. Na szczęście istnieje sposób, aby przyspieszyć wyjazd, korzystając ze zwrotów. To terminy zwolnione przez innych pacjentów, którzy z różnych powodów zrezygnowali z pobytu. Zwroty pojawiają się, gdy pacjent zrezygnuje z wyjazdu z powodu np. nagłej hospitalizacji, wypadku czy innych osobistych okoliczności, ale nie tylko. Podczas

gdy latem odwołania są sporadyczne, jesienią i zimą liczba rezygnujących z wyjazdów do sanatoriów znacznie wzrasta, dochodząc nawet do 80 osób dziennie. Z ofert last minute mogą skorzystać pacjenci, którzy nie korzystali z terapii w ciągu ostatnich 18 miesięcy.

Zwroty są idealnym rozwiązaniem dla osób, które są elastyczne i mogą w krótkim czasie przygotować się do wyjazdu. Wyjazd ze zwrotów następuje zazwyczaj do 14 dni od potwierdzenia skierowania, a nawet szybciej.

## ZWROTY - SZANSA NA SZYBSZY WYJAZD

Zwroty skierowań do sanatorium to doskonała opcja dla osób, które chcą przyspieszyć swój wyjazd na leczenie uzdrowiskowe. Jest to rozwiązanie szczególnie korzystne dla osób, które są elastyczne, są mobilne i gotowe na szybkie przygotowanie się do wyjazdu. Trzeba jednak pamiętać, że leczenie uzdrowiskowe to procedura, która musi być dopasowana do stanu zdrowia pacjenta.

Warto regularnie sprawdzać dostępność zwrotów, ponieważ w wielu przypadkach terminy pojawiają się nagle i nie są przewidziane z dużym wyprzedzeniem. Oznacza to, że pacjent może być zobowiązany do wyjazdu w ciągu kilku dni od momentu zgłoszenia chęci skorzystania ze zwrotu.

Jeśli zależy nam na szybkim rozpoczęciu leczenia, regularne monitorowanie zwrotów jest kluczowe. Warto też mieć na uwadze, że terminy ze zwrotów mogą być bardzo bliskie, a leczenie może rozpocząć się niemal natychmiast po potwierdzeniu skierowania.

## JAK SKORZYSTAĆ ZE ZWROTÓW?

Aby móc skorzystać z tej możliwości, należy spełnić kilka warunków. Przede wszystkim skierowanie pacjenta musi być już rozpatrzone pozytywnie i powinien on mieć numer na liście oczekujących. Następnie trzeba skontaktować się z oddziałem wojewódzkim NFZ, który przyjmował wniosek, i zapytać o dostępne zwroty.

Jak skorzystać ze zwrotu terminu do sanatorium:

- Skontaktuj się z wojewódzkim oddziałem NFZ.
- Przygotuj numer swojego skierowania - ułatwi to pracownikowi NFZ odnalezienie Twojego zgłoszenia.
- Pamiętaj, że sanatorium musi odpowiadać profilowi leczenia zgodnie z Twoimi schorzeniami.

Skorzystanie ze zwrotów wymaga również, aby stan zdrowia pacjenta pozwalał na wyjazd w określone warunki, np. w góry czy nad morze. W przypadku chorób kardiologicznych czy ortopedycznych profil leczenia musi być odpowiednio dostosowany do potrzeb pacjenta.

## CZAS OCZEKIWANIA - ILE CZEKAĆ?

Jeszcze kilka lat temu czas oczekiwania na wyjazd do sanatorium wynosił średnio ok. 2,5 roku, co powodowało, że pacjenci musieli się uzbroić w cierpliwość. Obecnie sytuacja uległa poprawie i średni czas oczekiwania wynosi ok. 8 miesięcy. W praktyce jednak wszystko zależy od regionu Polski oraz konkretnego rodzaju leczenia. Przykładowo, w województwie warmińsko-mazurskim na wyjazd czeka się średnio 3 miesiące, natomiast w województwie śląskim czas ten może wynosić nawet 12 miesięcy. Podane czasy oczekiwania nieustannie ulegają zmianom, dlatego warto być na bieżąco i sprawdzać aktualizacje na stronie NFZ.



Roxie Węgiel (19 l.) w dżinsowej spódnicy oraz kurtce i kozakach ze skóry pojawiła się w stolicy, by promować swoją trasę koncertową

W telefonie gwiazdy można dostrzec zdjęcie ukochanego Kevina ustawione na tapetę

Zamiast w podróż poślubną, Węgiel (19 l.) wyruszyła do p...  
Ale męża ma zawsze przy sobie

# Roxie nie-ro... się z Kevine

Ależ to uroczy prezent



Zobacz galerię zdjęć na stronie [se.pl](http://se.pl)

W rękach dzierżyła obraz ze ślubnym rysunkiem

**O**d ślubu Roxie Węgiel (19 l.) i Kevina Mgleja (28 l.) minęło dopiero kilka tygodni. Artystka nie ma niestety czasu na podróż poślubną. Musiała rzucić się w wir pracy. Ale to nie znaczy, że nie myśli o ukochanym mężu. Wręcz przeciwnie! Ma go zawsze przy sobie.

Myślałby kto, że po ślubie Roksana i Kevin będą mogli skupić się na sobie, wyruszyć w bajeczną podróż poślubną i zapomnieć o całym świecie. Nic bardziej mylnego. Zaraz po weselich piosenkarka nagrała duet z Marylą Rodowicz, a już za kilka dni rusza w wielką trasę koncertową, którą w ostatnich dniach promowała w redakcjach kilku portali. Przylapaliśmy ją, gdy wychodziła z budynku jednej z nich. Modnie ubrana Roxie przyciągała uwagę przechodniów, my jednak zauważyliśmy szczegóły, które



Roxie  
pracy.  
ie

Roksana  
pamięta  
o swoich  
fanach.  
Zrobiła sobie  
selfie i...

# zstaje m



...nagrała dla  
nich specjalną  
wiadomość

roczulają. W dłoniach gwiazdy wypatryliśmy telefon, na tapecie którego wyświetla się duże zdjęcie Kevina. Dzięki niemu Roxie pamięta o nim za każdym razem, gdy sięg-

nie do swojej komórki, czyli zapewne kilkanaście razy na godzinę. Ale gdyby tego było mało, z wywiadu artystka wyszła z oprawionym w ramki obrazem, na którym

odtworzono jedno ze ślubnych zdjęć pary. Jak widać, nawet gdyby Roxie chciała, od swojego ukochanego męża nie ucieknie. Ale przecież ona wcale tego nie chce! **DECK**

foto INSTAGRAM

REKLAMA

# Piękna i młoda

**Magdalena Narożna (36 l.) wybrała się na zasłużony urlop i od razu zadała szyku w skąpym kostiumie kąpielowym**

Wokalistka zespołu **Piękni i młodzi** wyruszyła na zasłużony odpoczynek. Po intensywnym sezonie koncertowym i nagraniach programu „Disco star”, w którym została jurorką, **Magda Narożna (36 l.)** wreszcie może zrzucić z siebie zbędne ciuszki i wylegiwać się na plaży. W sieci od razu pochwalila się zdjęciami w bikini! Lato to dla artystów okres żniw - grają koncert za koncertem. Dopiero pierwsze dni jesieni mogą wykorzystać

na odpoczynek. Tak też uczyniła **Magda Narożna** - gwiazda zespołu **Piękni i młodzi**. Po sezonie występów i nagraniach programu stacji **Polo TV „Disco star”** spakowała walizki i razem z rodziną ruszyła na wakacje. Wybrała kurort nad oceanem i od razu po przylocie wskoczyła w kostium kąpielowy podkreślający zgrabną sylwetkę. „Wyczekane wakacje czas start! Całuję i pozdrawiam was mocno!” - napisała **Magda** na Instagramie. **DECK**



Wokalistka zespołu **Piękni i młodzi** od razu po przylocie do kurortu wskoczyła w różowe bikini

**SUPER**  
express

2 października 2024  
www.se.pl

GWIAZDY 13



**NNW**  
4-7.10  
2024  
GDYNIA  
wstęp wolny

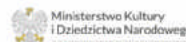
RP  
Patronat Honorowy  
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Andrzeja Dudy

**16**  
FESTIWAL  
FILMOWY **NNW**

ORGANIZATORZY



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO



WSPOLFINANSOWANIE



PARTNER



PARTNER INSTYTUCJONALNY





**IKONA TELEWIZJI POPROWADZI AUTORSKI PROGRAM**

# Torbicka wraca do TVP!



Grażyna Torbicka (65 l.) znów w Telewizji Polskiej!



Gwiazda zaczynała pracę w TVP 1985 roku

foto: WOJTEK RZĄŻEWSKI

**G**rażyna Torbicka (65 l.) znów będzie bawić widzów Telewizji Polskiej! Jak udało nam się dowiedzieć, dołączy do redakcji pracującej przy „Teatrze Telewizji” i poprowadzi autorskie rozmowy z twórcami, które na wizji będą poprzedzać spektakle.

Pracę w Telewizji Polskiej zaczęła jeszcze w latach 80, a dokładnie w 1985 roku w dziale literackim. Następnie przeszła

do TVP2 i w tym samym roku prowadziła prestiżowy festiwal w Opolu, a w kolejnym – również festiwal w Sopocie. Od pierwszej połowy lat 90. prowadziła autorski program „Kocham Kino”, który miał wielką rzeszę fanów. Z TVP związana była aż do 2016 r., kiedy poinformowała o swoim odejściu.

O negocjacjach z Telewizją Polską media rozpisywały się od grudnia 2023 kiedy to doszło do zmian we władzach TVP. Jak udało się ustalić „Super Expres-

sowi”, dopiero teraz udało się ustalić ostatnie szczegóły i, jak potwierdziliśmy w naszych źródłach, Grażyna Torbicka znów zawita w telewizorach milionów widzów. – Grażyna to prawdziwa ikona i jej powrót do TVP to piękny symbol, o który od dawna zabiegano. Poprowadzi swój autorski program przed „Teatrem Telewizji”, gdzie będzie robić to, z czego jest znana i za co pokochali ją widzowie – prowadzi rozmowy z twórcami” – zdradza nasz informator. **APA**

Foto: JACEK KURNIKOWSKI/AKPA

REKLAMA

**Już jutro w „Super Expressie” w internecie i gazecie**

- Super Poradnik Sanatorium

## Jak wyjechać do sanatorium z mężem lub przyjaciółką



### PROGRAM TV środa 2.10

**UWAGA! W każdy piątek program stacji DVBT w naszym MAGAZYNIE SUPER EXPRESS TV**

	TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN
<b>rano</b>	5.20 Dziedzictwo (361) 6.10 Wichrowe wzgórze (18) 7.00 Msza święta 7.30 Projekt: Nadzieja 8.00 Akacja 38 (439) 8.45 Ranczo 5 (62) 9.45 Komisarz Alex 9 (117) 10.45 Ojciec Mateusz 8 (100) 11.30 Korona królów. Jagiellonowie (209) 12.10 Agrobiznes 12.35 Rok w ogrodzie extra	4.35 Na dobre i na złe (876) 5.35 M jak miłość (1672) 6.25 Pozyteczni.pl 6.55 Barwy szczęścia (3041) 7.30 Pytanie na śniadanie – pobudka 7.55 Pytanie na śniadanie 11.15 Tchnienie natchnienie 11.50 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (4) 12.30 Koło fortuny (1732)	4.40 Disco Gramy 5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.30 Malanowski i partnerzy (284, 285) 10.30 Dlaczego ja? (921) – serial paradokmalny, Polska 2019 11.30 Gliniarze (741, 742): Nieodwracalne; Kodeks – serial paradokmalny, Polska 2022	5.40 Uwaga! – magazyn 5.55 Ukryta prawda (873) – serial paradokmalny, Polska 2018 6.50 Kuchenne rewolucje (15) – rozr. 7.45 Dzień Dobry TVN – mag. 11.30 B&B love (22) – telenowela dok. 12.05 Kuchenne rewolucje (4): Brenna, Zielowa Chata – pr. rozrywkowy, Polska 2018
<b>po południu</b>	12.55 Natura w Jedyńce: Kanada – sztuka przetrwania na dzikiej Północy – dok. 14.00 Wichrowe wzgórze (19) – obycz., Turcja 14.55 Jaka to melodia? – teleturniej muz. 15.35 Gra słów. Krzyżówka (893) – telet. 16.05 Dziedzictwo (362) – obycz., Turcja 2020 17.00 Teleexpress, Pogoda 17.20 Jaka to melodia? – teleturniej muz. 17.55 Klan (4380) – telenowela, Polska 2024 18.25 Reporterzy – magazyn reporterów 18.45 Akacja 38 (466) – telenowela, Hiszp. 19.30 Program informacyjny 19.30 19.55 Pytanie dnia – pr. publ., Pol. 2024	13.15 Miłość i nadzieja (43) – telen., Turcja 14.05 Va banque (795) – teleturniej, Polska 14.35 Na sygnale (605) – serial fabularno-dokumentalny, Polska 2024 15.05 M jak miłość (1816) – serial obyczajowy, Polska 2024 16.00 Koło fortuny (1733) – telet., Pol. 2024 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Miłość i nadzieja (44) – telen., Turcja 18.15 Va banque (796) – teleturniej, Polska 18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.30 Barwy szczęścia (3041) – serial obyczajowy, Polska 2024	13.30 Gliniarze (743) – serial paradokmalny, Pol. 14.35 Dlaczego ja? (1360) – serial paradokmalny, Pol. 15.50 Wydarzenia, Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn reporterów 16.30 Na ratunek 112 (955) – serial paradokmalny, Pol. 17.00 Gliniarze (980) – serial paradokmalny, Pol. 18.00 Pierwsza miłość (3864) – obycz. 18.50 Wydarzenia 19.20 Gość „Wydarzeń” – pr. publicyst. 19.25 Sport 19.30 Pogoda 19.35 Malanowski. Nowe rozdanie (19) – serial sensacyjny, Polska 2024	13.10 Ukryta prawda (1636) – serial paradokmalny, Polska 2024 14.15 Detektywi (114) – serial fab.-dok., Pol. 15.20 Doradca smaku (18) – mag., Pol. 15.30 Kuchenne rewolucje (1/15) – rozr., Pol. 16.35 Ukryta prawda (1646) – serial paradokmalny, Polska 2024 17.40 Detektywi (124) – serial fabularno-dokumentalny, Polska 2024 18.45 Sport 18.55 Pogoda 19.00 Fakty 19.40 Uwaga! – magazyn reporterów
<b>wieczorem</b>	20.10 Sport, Pogoda 20.25 Korona królów. Jagiellonowie (210) – telenowela historyczna, Polska 2023 20.55 Piłka nożna: Liga Mistrzów – mecz: Aston Villa FC – FC Bayern Monachium 23.05 System – dramat kryminalny, USA/Wielka Brytania/Czechy/Rumunia/Rosja 2015, reż. Daniel Espinosa, wyk.: Tom Hardy, Noomi Rapace, Gary Oldman, Joel Kinnaman (145 min) 1.30 Magazyn Ekspresu Reporterów 2.30 Trzy dni Kondora – dramat sensacyjny, USA 1975, reż. Sydney Pollack (115 min) 4.25 Notacje – cykl dok., Polska 2019	20.00 Barwy szczęścia (3042) – serial obyczajowy, Polska 2024 20.45 Na dobre i na złe (927): Cena odwagi – serial obyczajowy, Polska 2024 21.55 Na sygnale (606, 607) – serial fabularno-dokumentalny, Polska 2024 23.00 Jesień w Nowym Jorku – komedia romantyczna, USA/Kanada 2022, wyk.: Aimee Teegarden, Evan Roderick, Laura Soltis, Adam Beauchesne (100 min) 0.40 Krok od nieba 2 (21, 22) – serial obyczajowy, Włochy 2012 2.30 To nie jest film – film dokumentalny, Niemcy/Kanada 2019	20.10 Moja mama i twój tata (5) – reality show, Polska 2024 21.50 Święty interes – komedia, Polska 2010, reż. Maciej Wojtyśko, wyk.: Piotr Adamczyk, Adam Woronowicz, Patrycja Kazadi, Dorota Landowska (120 min) 23.50 Hitman: Agent 47 – thriller, USA/Niemcy/Wielka Brytania 2015, reż. Aleksander Bach, wyk.: Rupert Friend, Hannah Ware, Zachary Quinto (125 min) 1.55 Locke – dramat obyczajowy, USA/Wielka Brytania 2013, reż. Steven Knight, wyk.: Tom Hardy (105 min) 3.40 Nasz nowy dom (276) – reality show	20.00 Doradca smaku (19) – mag., Pol. 20.10 Na Wspólnej (3893) – serial obycz., Pol. 20.50 B&B love (23) – telenowela dok., Pol. 21.30 Top Model (5) – reality show, Pol. 2024 23.05 Pati (1/6) – serial krym., Polska 2023 24.00 Heaven in Hell – film obyczajowy, Polska 2023, wyk.: Magdalena Boczarska, Simone Susinna, Katarzyna Sawczuk, Sebastian Fabjański (160 min) 2.40 Superwizjer – magazyn reporterów 3.15 Szpital (312) – serial paradokmalny, Pol. 4.20 Uwaga! – magazyn reporterów 4.40 Nauka jazdy 2 (9) – pr. rozr., Pol. 2017 5.10 Recepta na stary dom 2 (12) – rozr., USA

## HOROSKOP

### ŚRODA, 2 PAŹDZIERNIKA

**BARAN** ▶ 21.03-20.04

Podjąłeś słuszną decyzję i to będzie teraz procentować. Sam widzisz, że niewielkie zmiany mogą doprowadzić do sukcesu.

**WAGA** ▶ 23.09-22.10

Dzień upłynie ci na załatwianiu pewnych zaległych spraw, jednak twoje wysiłki zostaną uwieńczone sukcesem.

**BYK** ▶ 21.04-21.05

Spójrz bardziej zyczliwie na osobę, która kręci się ostatnio wokół ciebie. Możesz z nią zrobić interes życia.

**SKORPION** ▶ 23.10-22.11

Możliwa miłosna sielanka! Jednak by tak się stało, najpierw to Ty musisz wykonać ten pierwszy krok.

**BLIŹNIĘTA** ▶ 22.05-21.06

Odnajdziesz dziś coś lub kogoś, czego lub kogo bardzo długo szukałeś. Dawne metody okażą się korzystne.

**STRZELEC** ▶ 23.11-21.12

Absolutnie nie decyduj się dziś na branie pożyczek i kredytów, bo możesz nabrać się na pewną niekorzystną ofertę.

**RAK** ▶ 22.06-22.07

Czekają cię miłosne uniesienia, jakich wcześniej nigdy nie doświadczyłeś. Poznasz partnera od nowej strony.

**KOZIOROŻEC** ▶ 22.12-20.01

Posłuchaj dziś dobrej rady przypadkowo spotkanej osoby, ona otworzy ci oczy na błędy, które do tej pory popełniałeś.

**LEW** ▶ 23.07-22.08

Jesteś coraz bardziej rozkapryszony, a tymczasem najwyższa pora zdecydować się wreszcie na którąś z dwóch opcji.

**WODNIK** ▶ 21.01-20.02

Spotka cię dziś ktoś, co zmieni twoje nastawienie do pewnej ważnej dla ciebie sprawy. Okaze się, że jednak nie masz racji.

**PANNA** ▶ 23.08-22.09

Dzięki mądrym radom uda ci się pokonać wszystkie trudności. Ktoś podsunie ci myśl na temat leczenia chorób.

**RYBY** ▶ 21.02-20.03

Na ratunek ruszy pewna osoba, której byś o to wcale nie podejrzewał. Ale nie robi tego bezinteresownie.







**Były kadrowicz Jerzy Dudek przed meczem Liverpoolu z Bologną w Lidze Mistrzów:**

Łukasz Skorupski (33 l., z lewej) i Kacper Urbański (20 l.) wierzą w sukces Bologny w Lidze Mistrzów. Czy zachwycą w starciu z Liverpoolem?

Przeczytaj cały wywiad na stronie [sport.se.pl](http://sport.se.pl)

Liverpool jest liderem Premier League, a jego ataki napędza Mohamed Salah (32 l.)

Jerzy Dudek (51 l.)

# Niech Skorupski i Urbański PODBIJĄ ANFIELD!

**P** przed piłkarzami z Bolonii nie lada wyzwanie w Lidze Mistrzów. W 2. kolejce zmierzą się na wyjeździe z Liverpoolem, który jest na czele Premier League. Były kadrowicz Jerzy Dudek (51 l.) wierzy w to, że bramkarz Łukasz Skorupski (33 l.) wykaże się w Anglii, a pomoże mu w tym Kacper Urbański (20 l.). Czy polski duet podbije słynny Anfield Road?

„Super Express”:  
– Jak trudna będzie to przeprawa dla Bologny?  
Jerzy Dudek:  
– To bardzo podobny zespół do Atalan-

**NIE PRZEGAP!**

Liga Mistrzów,  
2. kolejka  
Liverpool – Bologna  
dziś, godz. 21,  
Canal+ Extra 1

ty Bergamo. W ubiegłym sezonie włoski klub wygrał 3:0 na Anfield Road i potem awansował do półfinału Ligi Europy. Dlatego Bologna może być bardzo niebezpieczna. Solidnie gra w obronie, nie boi się i wyprowadza kontrataki. Na to Liverpool będzie musiał zwracać uwagę. Jeśli szybko przełamie Bolognę, to może skończyć się wysokim wynikiem. Ale jeśli tego nie zrobi, to wtedy będzie wyrównana walka do samego końca.

– Wiele będzie zależało od postawy Łukasza Skorupskiego. Czego oczekuje pan od polskiego bramkarza?

– Mam nadzieję, że Łukasz będzie miał tylko pozytywne wrażenia z tego występu. Niech po prostu błysnie i wykaże się na Anfield Road, który jest wspaniałym stadionem, z wyśmienitą publicznością. To jest coś, co każdy zawodnik chce przeżyć.

– Na co musi uważać nasz golkeeper?

– W rywalizacji z angielskimi klubami zawsze jest duża presja na bramkarza przy stałych fragmentach. Do tego szybkie kontry, bo Liverpool lubi tak grać. W tym elemencie Łukasz musi uczulać obrońców, że nawet w momencie, gdy będą mieli piłkę, to powinni być czujni i ostrożni. Wysoki pressing The Reds jest zabójczy.

– Mówił pan, że Skorupski jest bliżej bycia numerem 1 w reprezentacji Polski. Mecze w Lidze Mistrzów to rodzaj egzaminu?

– Występy w tych rozgrywkach to duży kapitał dla niego. Każde jego dobre spotkanie ucisza dyskusje na temat, kto ma być numerem 1 w bramce kadry. Łukasz czeka na dobry mecz w Champions League, żeby postawić stempel i zakończyć te wszystkie dywagacje.

– Do kadry przebojem wszedł Kacper Urbański. Jak ocenia pan jego progres?

– Moim zdaniem dobrze czułby się w takim zespole jak Liverpool, bo jest w nim wielu zawodników, którzy grają na małych przestrzeniach. Widać, że Kacper dobrze odnajduje

się w takiej grze. Pokazał to w kadrze. W Bolonii brakuje mu jeszcze tych minut, a to duży problem dla niego. Musi być na tyle pewny i egoistyczny, żeby uprzedzić konkurentów i wywalczyć w klubie taką pozycję, jaką wypracował sobie w kadrze.

– Czy wokół niego Michał Probiecz może budować drużynę?

– To zawodnik ofensywny, ale potrzebujemy trochę innych piłkarzy wokół niego, którzy pozwolą mu wydobyc jeszcze większe umiejętności. Jeśli zagra na Anfield Road, to nie będzie mu łatwo, bo Liverpool mocno zawęży pole gry. Wtedy na nic nie ma czasu, a każde niezdecydowanie jest wykorzystywane. Ale niech zbiera doświadczenie, bo to wszystko później zaprocentuje w drużynie narodowej. **MARCIN SZCZEPAŃSKI**

**SAMOTNE**  
**Dziewczyny**  
Z CAŁEJ POLSKI

SMS WRAZ Z IMIENIEM ŚLIJ NA NUMER 72976



Marzena  
POMORSKIE



Pati  
MAZOWIECKIE



Inez  
ŁÓDZKIE



Dzika  
MAZOWIECKIE

+18



Wicemistrzyni olimpijska Julia Szeremeta na brak propozycji nie narzeka

# Odmawiam freakom ale ciągle do mnie dzwonią

**C**hoć igrzyska w Paryżu zakończyły się niespełna dwa miesiące temu, to popularność Julii Szeremety (21 l.) nie maleje. Na targach boksu w Kielcach pojawiło się wiele gwiazd tego sportu, ale to do wicemistrzyni olimpijskiej ustawiały się największe kolejki kibiców. – Trochę jest to już męczące, ale nadal cieszy – powiedziała nam srebrna bokserka.

„Super Express”: – Jak bardzo zmieniło się twoje życie od igrzysk w Paryżu?

**Julia Szeremeta:** – O 180 stopni. Czasami ta popularność już mnie denerwuje. Ciągłe ktoś czegoś chce ode mnie, momentami jest naprawdę ciężko, ale nie przeszkadza mi to jeszcze tak mocno. Przynajmniej na razie (śmiech).

– Na targach w Kielcach pojawiło się wiele gwiazd boksu, byłych i obecnych, ale zdecydowanie to ty rozdałaś najwięcej autografów i zrobiłaś najwięcej zdjęć z kibicami.

– I to mnie nadal bardzo cieszy. Dla wielu tych młodych osób jestem inspiracją. Tym, co osiągnęłam w Paryżu, zachęciłam mnóstwo ludzi do mojego uko-

chanego boks i to jest mój największy sukces.

– Miałas w ogóle jakieś wakacje?

– Jeszcze nie. Przyznam szczerze, że od igrzysk miałam może dwa dni wolnego, gdy wyłączyłam telefon i odcięłam się od wszystkich i wszystkiego. I na dłuższe wakacje na razie się raczej nie zanosi. Targi w Kielcach, potem obóz w Zakopanem przed mistrzostwami Europy i same mistrzostwa Europy. Ja na nich startować nie będę, ale lecę tam, by sparować z dziewczynami.

– A kiedy zobaczymy cię ponownie w ringu?

– Na pewno wystartuję w grudniowych mistrzostwach Polski oraz na jednej z gal Suzuki Boxing Night. A taki mocny start czeka mnie w marcu podczas mistrzostw świata i to do tej imprezy wkrótce zaczynam przygotowania.

– Na targach w Kielcach nie tylko spotykałaś się z kibicami, ale odebrałaś też чеки na w sumie 120 tys. zł oraz kluczyki do nowego auta. W końcu w polskim boksie sukcesy nagradza się tak, jak powinno, prawda?

– Tak, wcześniej bywało z tym różnie, a o sukcesach szybko zapominano. Teraz sponsorzy odzywają się sami, są nagrody i to

dobrze, bo młodzi widzą, że jeśli osiągnie się cel, to zostanie się docenionym. To bardzo ważne.

– Kilka dni temu rozmawiałem z Dariuszem Michalczewskim, który stwierdził, że trudno będzie ci dotrzeć do kolejnych igrzysk i prędzej czy później wyładujesz w świecie freak fightów. Co ty na to?

– Myślę, że nie ma racji. Mam wokół siebie dobre osoby, które mnie wspierają i robią wszystko, bym nie musiała się martwić o przyszłość. Mój menedżer Dominik odbywa wiele spotkań właśnie po to, bym ja mogła skupić się na trenowaniu.

– Ale zainteresowanie ze świata freaków jest duże. Sama zdradziłaś, że pojawiły się nawet oferty z sześcioma zerami. Trudno odrzuca się takie propozycje?

– Nie. Mnie ogólnie bawi ta cała sytuacja, bo ja odmawiam freakom, a oni dalej próbują i ciągle dzwonią. Ja jednak zostaję przy boksie, chcę go promować i zachęcać do niego młode osoby. Ten świat mnie interesuje, tamten niekoniecznie. Mam jeszcze przed sobą różne cele do osiągnięcia, na czele z tym głównym czyli złotem igrzysk w Los Angeles.

Rozmawiał RAFAŁ MANDES

„Szeremeta” wróci na ring podczas grudniowych mistrzostw Polski



Julia Szeremeta (21 l.) ORI wywalczyła w Paryżu pierwszy medal dla Polski w boksie od 32 lat

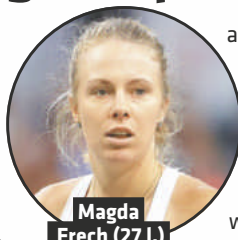
tylko u nas!  
**EXCLUSIVE**

Przeczytaj  
cały wywiad  
na stronie  
sport.se.pl

➔ FRĘCH ZA BURTĄ TURNIEJU W PEKINIE. DZIŚ LINETTE ZAGRA Z ANDRIEJEWĄ

## Jedna Magda odpadła, druga walczy o ćwierćfinał

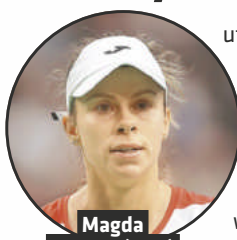
Magdalena Fręch (27 l.) doznała pierwszej porażki po siedmiu kolejnych zwycięstwach. Tenisistka z Łodzi w 4. rundzie turnieju WTA 1000 w Pekinie uległa 4:6, 2:6 Chince Shuai Zhang. Mimo to Fręch niemal na pewno zadebiutuje w Top-30 rankingu WTA (obecnie nr 31), re-



Magda Fręch (27 l.)

alizując jeden z wyznaczonych celów. W stolicy Chin zarobiła też 101 tys. dolarów i ma duże szanse na rozstawienie w styczniowym Australian Open.

Dziś ok. godziny 10 o ćwierćfinał turnieju w Pekinie rywalczy Magda Linette (32 l.), a jej rywalką będzie



Magda Linette (32 l.)

utalentowana 17-letnia Rosjanka Mirra Andriejewa (nr 22, transmisja na Canal+ Sport). Poznanianka pokonała ją niedawno w turnieju olimpijskim w Paryżu (6:3, 6:4).

W poprzedniej rundzie Linette sprawiła miłą niespodziankę, ogrywając 6:4, 6:0 Jasmine Paolini, piątą raketę świata. CH



dzień 270.  
\* wsch. 6.37 zach. 18.12

październik  
2024

tydzień 39.  
☾ wsch. 6.12 zach. 18.06

Antoniego,  
Teofila

2  
środa

MIĘDZYNARODOWY  
DZIEŃ BEZ  
PRZEMOCY

MOTTO DNIA:  
Życie bez radości  
jest jak długa  
podróż bez gospody.  
(Demokryt)

HISTORIA:  
2 października  
1926 r. utworzono  
pierwszy  
rząd Józefa  
Piłsudskiego.

## PROGNOZA pogody

Matylda (22 l.)  
ze Szczecina:

– Jak wszyscy ciągną tak  
do Barcelony, to ja też się  
zwijam. Wrócę jak będzie  
cieplej i przestanie  
padać.

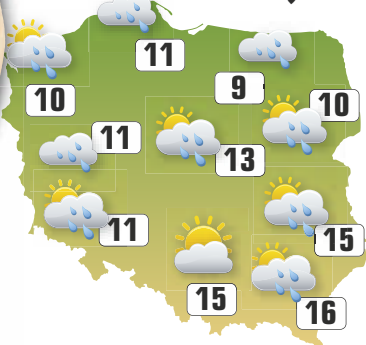


dziś

ciśnienie  
1010 hPa

Zachmurzenie duże, deszcz możliwy w całym kraju.  
Wiatr łagodny ze zmiennych kierunków.  
Biomet niekorzystny.

jutro



## SPORTOWY PROGRAM TV

środa, 2 października

TVP 1

20.55 P. nożna. Liga Mistrzów, Aston Villa – Bayern Monachium (na żywo)

TVP SPORT

8.20 Strongman. Międzynarodowy Puchar Polski, Krosno

9.20 P. nożna. ORLEN Ekstraliga kobiet, Czarni Sosnowiec

– UKS SMS Łódź

13.20 Igrzyska w Paryżu. BMX, finały freestyle'u

14.55 Igrzyska w Paryżu. BMX, racing

16.55 Futsal. Mistrzostwa świata w Uzbekistanie, półfinał (na żywo)

20.15 P. nożna. Liga Mistrzów, studio (na żywo)

20.55 P. nożna. Liga Mistrzów, Aston Villa – Bayern Monachium (na żywo)

23.15 P. nożna. Liga Mistrzów, skróty (na żywo)

POLSAT SPORT 1

8.30 Tenis. ATP w Szanghaju, 1. runda (na żywo)

14.30 Tenis. ATP w Szanghaju, 1. runda (na żywo)

17.30 Siatkówka. PlusLiga, BOGDANKA LUK Lublin – PGE GIEK Skra Bełchatów (na żywo)

20.30 Siatkówka. PlusLiga, Aluron CMC Warta Zawiercie – GKS Katowice (na żywo)

POLSAT SPORT 2

11.00 Tenis. ATP w Pekinie, finał (na żywo)

13.00 Siatkówka. PlusLiga

17.30 Tenis. ATP w Szanghaju, 1. runda (na żywo)

19.50 Siatkówka. Eliminacje Ligi Mistrzów, OK Herceg Novi – PGE Grot Budowlani Łódź (na żywo)

23.00 Tenis. ATP w Szanghaju, 1. runda

POLSAT SPORT 3

13.00 Boks. Rocky Boxing Night w Steżycy, Kacper Meyna – Mateusz Cielepala

17.50 P. ręczna. ORLEN Superliga

20.30 P. ręczna. ORLEN Superliga, ORLEN Wista Płock – KS Azoty-Puławy (na żywo)

POLSAT SPORT FIGHT

19.50 Koszykówka. Liga Mistrzów, WKS Śląsk Wrocław – Falco Szomathely (na żywo)

EUROSPORT 1

8.10 Kolarstwo. Tour of Langkawi, 4. etap (na żywo)

11.00 Snooker. Shanghai Masters, finał

13.00 Kolarstwo. Wyścig Binche-Chimay-Binche

15.00 Kolarstwo. CRO Race, 2. etap (na żywo)

18.30 Snooker. English Open, finał

23.30 Żeglarsstwo. America's Cup, wyścig finałowy

EUROSPORT 2

9.30 Wspinaczka. Mistrzostwa Europy, finał kombinacji męzczyzn

11.30 Kolarstwo. Tour of Langkawi, 4. etap

12.30 Żeglarsstwo. America's Cup, wyścig finałowy

14.00 Sporty motorowe. FIM World Endurance Championship, wyścig 24-godzinny w Le Mans

CANAL + SPORT 2

08.30 Tenis. WTA w Pekinie, 4. runda (na żywo)

CANAL + FAMILY

20.55 P. nożna. Liga Mistrzów, Aston Villa – Bayern Monachium (na żywo)

# Iga złapała wirusa

Problemy zdrowotne  
tenisowej gwiazdy

**C**o się dzieje z Igą Świątek (23 l.)? Liderka rankingu tenisistek wycofuje się z kolejnych turniejów, nie udziela się też w mediach społecznościowych. Dawid Celt, mąż Agnieszki Radwańskiej i kapitan reprezentacji Polski, zdradził, że powodem przerwy w grze naszej gwiazdy jest choroba.

Iga wycofała się kolejno z turniejów w Seulu i Pekinie. Z tego pierwszego zrezygnowała z powodu przemęczenia, ale kiedy poinformowała, że nie będzie bronić tytułu w stolicy Chin, padły już bardziej tajemnicze słowa.

„Z powodów osobistych jestem zmuszona wycofać się z turnieju w Pekinie. Jest mi bardzo przykro, bo w zeszłym roku spędziłam naprawdę wspaniały czas, grając w tym mieście i wygrywając turniej, i bardzo czekałam na powrót” – wyjaśniała Świątek.

Dawid Celt jako kapitan tenisowej reprezentacji Polski jest w kontakcie z zespołem liderki rankingu WTA. Ina nagrany dla „Przeglądu Sportowego” wideo zdradził, że powodem przedłużającej się przerwy w grze Igi Świątek jest infekcja wirusowa. – Iga złapała wirus. Troszkę się pochorowała. Potrzebuje więcej czasu dla siebie, gdzieś tam potrzebuje odpocząć i na spokojnie przygotować się na ostatnie turnieje w tym sezonie – powiedział Celt.

Świątek zgłoszona jest do turnieju WTA 1000 w Wuhan, który rusza 7 października. Jednak to nie przesądza, że tam wystąpi, bo – zgodnie z procedurami WTA – zawodniczki zgłaszają się do zawodów z dużym

wyprzedzeniem, ok. miesiąc przed. I zawsze mogą się wycofać, tak jak zrobiła to Iga przed imprezami w Seulu i Pekinie.

Portal1.pl kilka dni temu donosił, że Iga w Wuhan nie zagra, a do gry

wróci dopiero w WTA Finals w Rijadzie (2–9 listopada). „Kolejny turniej, do którego zgłoszona jest Iga to ten w Wuhan i w tej kwestii nic się nie zmieniło” – komentował zespół Igi Świątek. **MICHAŁ CHOJECKI**

Iga Świątek (23 l.) ostatni mecz rozegrała prawie miesiąc temu w ćwierćfinale US Open (2:6, 4:6 z Pegulą)



Foto PAWEŁ SKRABA

**SUPER**  
express  
REDAKCJA

Adres redakcji: ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa, tel. 22 515 91 00, 22 515 91 11, e-mail: listy@se.com.pl  
Redaktor naczelny – Grzegorz Zasepa  
Zastępcy red. naczelnego – Hubert Biskupski, Stanisław Drozdowski, Jarosław Sulikowski, Jan Ziotorowicz  
Dyrektor artystyczny – Piotr Dąbrowski  
Polityka/Opinie – Kamil Szewczyk  
Wydawnictwo – Krzysztof Pac  
Gwiazdy – Aleksandra Pajewska-Klucznik  
Sport – Przemysław Ofiara Warszawa – Amadeusz Calik  
Studio graficzne – Rafał Misun  
Fotoedycja – Martyna Gonczarska Porady – Marta Balko  
Red. nacz. wyd. zagranicznych – Magdalena Odziemczyk

grupa zpr

Wydawca: TIME SA, ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa, www.grupazpr.pl  
Prezes zarządu i dyrektor generalny: Katarzyna Białek  
Biuro reklamy i ogłoszeń – Warszawa, ul. Dęblńska 6, tel. 22 590 53 41  
Dyrektor biura reklamy i ogłoszeń: Anna Sobota  
Dyrektor Produkcji i Dystrybucji: Małgorzata Kuźma  
Program tv – AKPA Polska Press.  
Sprzedaż dodatków i kolekcji: tel. 22 590 55 55, www.wiemiwybieram.pl  
Druk – ZPR MEDIA S.A., POLSKA PRESS Sp. z o.o.

Zamówienia na prenumeratę przyjmują oddziały Kolporter S.A. oraz wybrane urzędy pocztowe. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca, a w razie opublikowania, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.  
© Copyright by TIME SA. Wszelkie kopiowanie, powielanie, tłumaczenie lub dokonywanie jakichkolwiek skrótów i przerobek bez zgody Wydawcy zabronione.





Adam Matysek zadowolony ze wznowienia kariery przez Szczęsnego, ale ma też spore obawy

Adam Matysek (56 l.),  
były bramkarz reprezentacji

# Wojtek musi szybko dojść do formy

**T**ransfer Wojciecha Szczęsnego (34 l.) do Barcelony jest przesądzony, a polski bramkarz dziś zostanie zaprezentowany jako zawodnik katalońskiego giganta. Według nieoficjalnych informacji jego debiut w bramce Barcy może nastąpić 20 października w meczu przeciwko Seville. – Wojtek ma bardzo mało czasu na przygotowanie się do gry – komentuje bramkarz reprezentacji Adam Matysek (56 l.).

„Super Express”: – Decyzja Wojtka o powrocie na boisko jest dobra?

Adam Matysek: – Zdecydowanie tak. Mnie zaskoczyła decyzja, że kończy karierę, mając 34 lata. Trochę za szybko, jeśli bramkarz nie ma problemów zdrowotnych, czy powtarzających się kontuzji. Ja skończy-

łem, mając dokładnie tyle lat, ale miałem kłopoty z barkiem i kolanem, a gdyby nie to, grałbym dalej. Dla Wojtka wszystko ułożyło się znakomicie, pewnie też przy wsparciu Roberta

Lewandowskiego. Barcelona otrzymuje bramkarza, którego musi doprowadzić do topowej formy w krótkim czasie.

– To będzie problem? Szczęsny nie grał w piłkę ponad 3 miesiące...

– Jest pewien problem. Wojtek jest bez okresu przygotowawczego, gier kontrolnych i rytmu meczowego. Teraz w krótkim okresie będzie musiał nadrobić

ten stracony czas. Nie ma go za dużo i pewnie to będzie intensywny okres. Na pewno będzie jakieś zmęczenie i znużenie treningami. Meczami też można coś nadrobić, ale uważam, że ponad 3 miesiące przerwy bez profesjonalnego treningu, to dużo wbrew pozorom. Może Wojtek odpoczął fizycznie i psychicznie i z dużą werwą wystartuje do treningów, ale jeśli debiut ma nastąpić 20 października, to ma bardzo mało czasu.

– Kto jest lepszym bramkarzem – Szczęsny czy Ter Stegen?

– Ciężkie porównanie. Ter Stegen gra kapitalnie obiema nogami, a takich rzeczy się nie wyszkoli. Pamiętam jak w wieku 19 lat debiutował w Bundeslidze i już te cechy miał. I to jest jego duża przewaga. Wojtek ma inne zalety: Jest wyższy, ma większy zasięg ramion, potrafi bronić karne.

– Poradzi sobie w Hiszpanii?

– Trafi do innej piłkarskiej ligi, jeśli chodzi o system gry. W Barcelonie linia obrony gra wyżej, inaczej niż we włoskich drużynach. Będzie musiał być czujny w tym, co się dzieje między linią obrońców a polem karnym. Jednak Wojtek wie o co chodzi w piłce. Barcelona, tak jak Real czy Bayern, to klub, dla którego liczą się tytuły. Nie ma znaczenia, że wczoraj przegrałeś, a dzisiaj wygrałeś, bo na końcu i tak musisz mieć mistrzostwo albo puchar.

Rozmawiał JERZY CHWAŁEK

Przeczytaj  
cały wywiad  
na stronie  
sport.se.pl



Wojciech Szczęsny wraca na boisko w barwach Barcelony, czy powróci też do reprezentacji Polski?

## EXPRESSEM

### → SIATKÓWKA

#### Ciągle bez Kurka

Siatkarze Zaksy Kędzierzyn rozegrali drugi mecz sezonu PlusLigi, zwyciężając w Olsztynie 3:1 z AZS. W składzie kędzierzynian zabrakło jeszcze Bartosza Kurka (36 l.), który na inaugurację rozgrywek w meczu z Projektem w Warszawie doznał urazu oka. Ponownie świetną zmianę podstawowemu atakującemu dał Mateusz Rećko (26 l.), rezerwowy bombardier Zaksy, który zdobył 25 pkt i otrzymał statuetkę MVP. Kurek brał już udział w treningach, ale jeszcze nie wiadomo, kiedy znowu pojawi się na boisku. **MŻ**

### → KOSZYKÓWKA

#### Kto za Piesiewiczza?

Jak poinformował Polski Związek Koszykówki, do biura federacji wpłynęło pięć kandydatur na nowego prezesa, który zostanie wybrany 21 października w trakcie Nadzwyczajnego Sprawozdawczego-Wyborczego Walnego zebrania delega-

tów w Warszawie. Miejsce odchodzącego szefa PZKosz i obecnego prezesa PKOl Radosława Piesiewiczza zajmie ktoś z następującego grona: Grzegorz Bachański, Jacek Jakubowski, Filip Kenig, Łukasz Koszarek, Elżbieta Nowak. **MŻ**

### → PIŁKA NOŻNA

#### Prezes Jagi odejdzie

Wojciech Pertkiewicz (48 l.) z końcem roku ze względów osobistych przestanie pełnić funkcję prezesa Jagiellonii. U jej steru stał od lutego 2022 r. i to za jego kadencji klub z Białegostoku w minionym sezonie sięgnął po mistrzostwo kraju. **DAL**

#### Nowy trener Odry

Nowym szkoleniowcem Odry Opole, która po 11 kolejkach plasuje się w strefie spadkowej tabeli 1. ligi, został Jarosław Skrobacz (57 l.). Zastąpił on w tej roli byłego reprezentanta kraju Radosława Sobolewskiego (49 l.), zwolnionego po porażce 0:5 z Wisłą Kraków. Skrobacz ostatnio pracował w Podbeskidziu Bielsko-Biała, wcześniej zaś (2021–2023) z chorzowskim Ruchem awansował z 2. ligi do ekstraklasy. **DAL**

REKLAMA



Dwa  
za 44,99zł.

Wejdź na [viveo.pl](https://viveo.pl) lub  22 590 55 00



# Uwija gniazdko w raju obok Lewego

sport.se.pl

spo

# SUPER

**Wojciech Szczęsny**  
dziś ma podpisać  
kontrakt z Barceloną.  
Wraz z rodziną zamieszka  
w leżącym nieopodal  
miasta Castelldefels



**Wojciech Szczęsny (34 l.)** dba o to, by jego rodzinie niczego nie brakowało

**C**hoć często mówi się, że ktoś ma „życie jak w Madrycie”, to Wojciechowi Szczęsnemu (34 l.) niegorzej będzie żyło się również w Barcelonie. A właściwie pod tym miastem, w bajkowym nadmorskim kurorcie Castelldefels. Tym bardziej, że tuż obok gniazdko uwił również przyjaciel i przyszły kolega Szczęsnego z drużyny, Robert Lewandowski (36 l.).

Castelldefels to wybór oczywisty, szczególnie dla piłkarza Barcelony. W przeszłości w tym 60-tysięcznym nadmorskim miasteczku mieszkało wielu gwiazdorów „Dumy Katalo-

ni”, z Leo Messim, Ronaldinho i Luisem Suarezem na czele. Kto wie, czy Szczęsny nie zajmie domu wcześniej wynajmowanego przez jedną z gwiazd słynnego klubu.

Z pewnością nie tylko sam dom przekonał Szczęsnego do wybrania kurortu, ale też wspaniała okolica. Miłośników opalania skusić może przepiękna, piaszczysta,

5-kilometrowa plaża, która przez większość roku po prostu pęka w szwach. To raj dla surferów, ponieważ akurat tam fale bardzo sprzyjają tej aktywności. Zabytki? Proszę bardzo – piękny zamek, leżący na 60-metrowym wzgórzu, po katalońsku nazywany jest Castell de Fels, czyli Zamek Szczęścia. Żartem można zapytać, czy po świetnych występach w Barcelonie jego nazwa zostanie przemianowana na Zamek Szczęsnego?

Miejsce ma też długą historię. Archeolodzy wykryli tam ślady osadnictwa iberyjskiego ludu Layetanów. Dziś to miejsce tętniące życiem, które ukochali sobie milionerzy i piłkarze.

Z pewnością na dniach swój dom zajmie tam Szczęsny wraz z rodziną. Plan na najbliższe dni jest jasny: w środę do południa Polak ma podpisać roczny kontrakt z Blaugraną (z opcją przedłużenia), w ramach którego będzie zarabiał 3 miliony euro rocznie. Ewentualny debiut najwcześniej 20 października w meczu z Sevillą. **PO**



**Rodziny Szczęsnych i Lewandowskich** przyjaźnią się od lat i zapewne nie raz spotkają się w Castelldefels



**Lewandowscy** od razu pokochali piękną plażę w pobliżu Barcelony

**LOTTO**  
Podane liczby nie są oficjalnym komunikatem organizatora losowania

Multi Multi (30.09, godz. 21.40) 3, 7, 8, 9, 17, 27, 32, 33, 36, 41, 45, 53, 54, 56, 58, 60 PLUS, 65, 71, 72, 76 Multi Multi (1.10, godz. 14) 1, 4, 16, 18 PLUS, 19, 30, 31, 34, 35, 36, 55, 56, 58, 60, 63, 64, 67, 71, 76, 77  
Mini Lotto (30.09) 5, 16, 26, 30, 40 Ekstra Pensja (30.09) 2, 5, 8, 19, 29 – 3 Ekstra Premia (30.09) 3, 22, 25, 27, 32 – 2 Kaskada (30.09, godz. 21.40) 1, 3, 4, 7, 8, 11, 12, 14, 18, 21, 22, 24  
Kaskada (1.10, godz. 14) 1, 2, 3, 4, 6, 7, 10, 11, 14, 15, 16, 24

Wszelkie prawa, w tym Autora i Wydawcy, zastrzeżone. Jakiegokolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułów zabronione.

Foto INSTAGRAM (3), SHUTTERSTOCK



# SUPER

## Warszawa

ŚRODA 2 PAŹDZIERNIKA 2024

ZUZANNA SEKUŁA, zsekula@grupazpr.pl

**Mieszkańcy Grochowa pożegnali Rafała, który zginął w wypadku na Trasie Łazienkowskiej. Zabrakło jego żony, która wciąż jest w szpitalu**

# Zegrali mu „Sen o Warszawie”

Rafał zginął w nocy z 14 na 15 września (†37 l.)

Wśród najbliższej rodziny na pogrzebie zabrakło żony zmarłego, która wciąż nie może wyjść ze szpitala

Tłum uczestniczył w ceremonii w cmentarzu w Marysinie Wawerskim

**M**ieszkaniec Grochowa, zapalony kibic Legii Warszawa, 37-letni Rafał zginął w wypadku na Trasie Łazienkowskiej, o którym od 15 września piszemy niemal codziennie. Z dwójką dzieci siedział wtedy na tylnym siedzeniu fordka, w którego wjechał rozpędzony być może nawet do 160 km/h volkswagen. Dzieci przeżyły. A żona, która kierowała fordem, jest wciąż w szpitalu. Dlatego nie mogła być wczoraj na pogrzebie męża. A żegnały go tłumy, race i muzyka Czesława Niemena.

– Życie ludzkie jest kruche – tymi słowami ksiądz rozpoczął wczoraj ceremonię pogrzebową w kościele św. Rity przy ul. Żupniczej. Podkreślił, że tragicznie zmarły Rafał był dobrym parafianinem. Można było na niego liczyć w każdej sprawie i sytuacji, był oddany rodzinie, o którą dbał i którą chronił.

W kościele i na cmentarzu w Marysinie Wawerskim żegnała go rodzina i tłumy przyjaciół i znajomych, także kibiców. Rafał był zapalonym kibicem Legii Warszawa, regularnie chodził na mecze ze stałą ekipą przyjaciół. Kibice pożegnali się z nim odpalając race przy grobie. Przy trumnie zabrzmiał też nieformalny hymn Legii – „Sen o Warszawie” Czesława Niemena – zagrany na trąbce. Tylko żona Rafała – Ewelina, nie mogła być z nim w jego ostatniej podróży.

Wciąż jest w szpitalu. Pożegnała go listem, który został odczytany w kościele.

– Rafałek był wyjątkowym człowiekiem, dbaliśmy o siebie wzajemnie. To świadczy o łączącej nas, dojrzałej miłości. Tulił mnie pokazując, że jesteśmy jednością. Rafał był i jest najlepszym tatą na świecie. Jestem przekonana, że wciąż będzie otaczał nas miłością. My się nie żegnamy. Dziękujemy Tobie, Rafałku, za każdą chwilę – napisała żona zmarłego. Zwróciła też uwagę na okoliczności wypadku na Trasie Łazienkowskiej. Do tragedii by nie doszło, gdyby Łukasz Ż. (według ustaleń prokuratury kierowca volkswagena) nie wsiadł za kółko mimo zakazów prowadzenia auta i gdyby nie ściagał się po pełnej aut drodze (analitycy szacują że mógł jechać nawet 160 km/h), będąc prawdopodobnie pod wpływem alkoholu.

– Jako żona pogrążona w żałobie mam nadzieję, że zastanowimy się kilka razy, zanim usiądziemy pod wpływem czegośkolwiek za kierownicę. Że przepisy drogowe, które obowiązują, nie będą tylko teorią – zakończyła pani Ewelina w liście. **EMO**

W tył prawidłowo jadącego fordka wjechał rozpędzony volkswagen



Ewelina kierowała fordem a Rafał siedział z tyłu z dziećmi





→ **OCHOTA**

**Nerwowa pobudka**

Ochroniarze z Dworca Zachodniego zauważyli, że jeden z pasażerów od dłuższego czasu śpi na ławce. Kiedy pracownik ochrony podszedł do mężczyzny i obudził go – ten dostał szału i w złości rozbił szklane drzwi! Policja wkrótce zatrzymała 38-latkę z Nigerii. Za zniszczenie mienia grozi mu kara do 5 lat więzienia. **MK**

→ **URSYNÓW**

**Kijki w dłonie!**

Po raz kolejny zachęcamy seniorów do aktywności fizycznej na świeżym powietrzu. Dziś o godz. 12 rusza grupa seniorska szybsza nordic walkingu. O 13.45 startuje grupa dla mniej zaawansowanych. Zajęcia odbywają się co środę. Obowiązują zapisy u instruktorki. Wystarczy wysłać maila na adres radom.marta@gmail.com. Udział jest bezpłatny, ale ilość miejsc jest ograniczona. Zbiórka na zajęcia odbywa się u zbiegu ulic Kabackiej i Zaruby. **MK**

→ **ŚRÓDMIEŚCIE**

**Wojenne losy naszych kościołów**

Na zakończenie obchodów 80. rocznicy Powstania Warszawskiego odbędą się dwa bezpłatne spacerki szlakiem kościołów powstańczej Warszawy pod hasłem „Warszawskie dzieci pójdziemy w bój”. W czasie Powstania Warszawskiego istotną rolę odgrywały warszawskie kościoły. Były schronieniem i źródłem duchowego wsparcia, ale też polem walki i nierzadko miejscem śmierci powstańców oraz ludności cywilnej. Celem spaceru jest przypomnienie wojennych losów kościołów Starego i Nowego Miasta. Start dziś o godz. 15 pod kościołem św. Anny na Krakowskim Przedmieściu. **MK**

→ **MAZOWSZE**

**Chłopczyk ofiarą pożaru budynku**

4-letnie dziecko zginęło w tragicznym pożarze domu w Wiskitkach. Ogień wybuchł, gdy w środku nie było osoby dorosłej. Jak informowali strażacy, wszystkie pomieszczenia zostały wypalone do cna. Kobieta, która opiekowała się malcem, wyszła na chwilę przed dom. Sprawę bada prokuratura. **MK**

→ **MAZOWSZE**

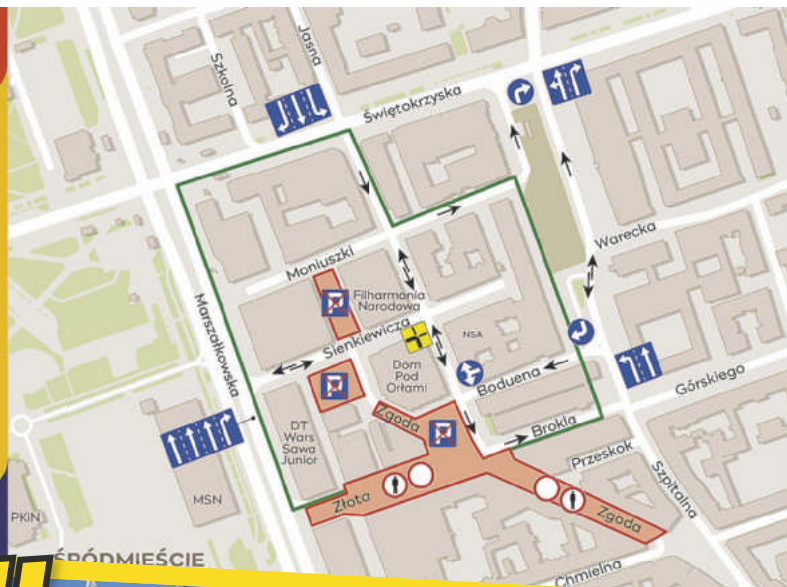
**Pijani na zakręcie**

Trzej mężczyźni ucierpieli w wypadku samochodowym pod Garwolinem. 38-latek siedzący za kierownicą osobowego mini stracił panowanie nad pojazdem i wpadł w ogrodzenie domu. Okazało się, że miał 1,3 promila alkoholu. Pijani byli też jego dwaj koledzy. 32- i 34-latek zostali po przesłuchaniu zwolnieni. Kierowcy grozi więzienie. **MK**

**DACHY, ELEWACJE, DOMY, TARASY (żywicą), IZOLACJE, INIEKCJE**  
REMONTY WYKOŃCZENIA kompleksowo z materiałem  
☎ 514-319-997

**Wykonawca parkingu podziemnego otworzył wyjazd przy Świętokrzyskiej. Ale koniec budowy nieprędko**

**Nowy zjazd z Placu Powstańców**



**P**o prawie dwóch latach kierowcy mogą znów przejechać przez pl. Powstańców. Od wielu miesięcy to miejsce jest jednym wielkim placem budowy podziemnego parkingu. Obiekt ma być już niedługo gotowy, ale wielkie zmiany nastąpiły nie tylko pod ziemią.

Od poniedziałku kierowcy mogą już jeździć do Świętokrzyskiej po stronie Narodowego Banku Polskiego. – Dzięki temu łatwiej jest dotrzeć do kwartału ulic Jasnej, Sienkiewicza, Zgoda i Złotej. Miasto porozumiało się w tej sprawie z wykonawcą podziemnego parkingu. Od końca września między Warecką a Świętokrzyską jest jeden kierunek ruchu – informują stołeczni urzędnicy. Na skrzyżowaniu tych ulic można jechać prosto, w prawo i w lewo. Wykonawca wydzielił wcześniej osobny pas do skrętu z ulicy Wareckiej do Boduena i Jasnej. Ruch między Warecką a Boduena odbywa się w obu kierunkach. Na ul. Moniuszki ruch został odwrócony. Można przejechać już w kierunku pl. Powstańców i dalej do Świętokrzyskiej mijając Prudential.

Urzędnicy informują też, że budowa parkingu jest już na finiszu. Ale pozostałe prace nie skończą się prędko. Trwa bowiem przebudowa ulic w ramach Nowego Centrum Warszawy. Zniknął tunel pod Marszałkowską, a w jego miejscu powstanie ogród. Zieleń pojawi się też przed Domem pod Orłami. Na razie jednak okolica wygląda jak pobojozawiska, a w godzinach szczytu tworzą się ogromne korki. **MK**



W godzinach szczytu w okolicach pl. Powstańców tworzą się korki



Po dwóch latach otwarto przejazd przez plac



Otwarcie parkingu podziemnego planowane jest na listopad

Marriott funkcjonował w wieżowcu w Al. Jerozolimskich od 1989 r.

**Nie ma już Marriotta**

REKLAMA



## Symboliczne zakończenie obchodów 80. rocznicy Powstania Warszawskiego na Bartyckiej

Dziś o godz. 18 zostanie zgaszone ognisko, podtrzymywane w tym miejscu przez 63 dni od 1 sierpnia



Uroczystość przy znaku Polski Walczącej na Mokotowie zakończy obchody 80. rocznicy Powstania Warszawskiego



# Zabiorą ogień z kopca

**T**o była wyjątkowa rocznica Powstania Warszawskiego. Najprawdopodobniej ostatnia „okrągła”, z udziałem uczestników walk sprzed 80 lat. Dziś wieczorem symbolicznie, zgaszeniem ogniska na Kopcu Powstania przy Bartyckiej i przeniesieniem ognia do Grobu

Niezanego Żołnierza zakończone zostaną tegoroczne obchody.

Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski mówi o Kopcu, jako jednym z jego ulubionych (od niedawna) miejsc w Warszawie. Wieczorne spotkanie jest okazją by poczuć klimat tego miejsca.  
– Symbolika Kopca

Powstania przemawia silnie do wyobraźni. Zbudowany po wojnie z gruzów zniszczonej Warszawy. Zmieniony w tym roku w przyjazny park, w którym chce się spacerować i zadumać nad losem miasta – zwraca uwagę Rafał Trzaskowski.

Na szczyt Kopca prowadzą dwie trasy – schody z miejscami do odpoczynku i podświetlanymi barierkami oraz zbudowane zupełnie od nowa wawozy, których ściany są

wykonane z gruzobetonu i gruzu wydobytego podczas budowy.

Uroczystość na Kopcu Powstania Warszawskiego, przy Pomniku Polski Walczącej rozpocznie się dziś o godz. 18. Obok burmistrza Mokotowa – gospodarza miejsca i prezydenta Warszawy przewidziane jest wystąpienie prof. Leszka Żukowskiego żołnierza Szarych Szeregów i Armii Krajowej, wieloletniego prezesa Zarządu Głównego Światowego

Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Wręczone zostaną medale okolicznościowe upamiętniające 80. rocznicę Powstania Warszawskiego i na koniec harcerze oraz strażnicy miejscy przeniosą „Ogień Pamięci”, który płonął w tym miejscu przez 63 dni (od 1 sierpnia), do Grobu Niezanego Żołnierza. A ognisko przy znaku Polski Walczącej na Mokotowie zostanie wygaszone i zapłonie tam na nowo za rok.  
IKR

REKLAMA

KOD rabatowy: VIVELO

Z niestawnej Brzeskiej na Pradze do mafii mokotowskiej. Spowiedź życia byłego gangstera.

Wejdź na **viveło.pl**  
lub 22 590 55 00

Zdemontowali nazwę słynnego hotelu w centrum

Wczoraj nazwa zniknęła literka po literce



Po 35 latach napis Marriott zniknął z wieżowca LIM w Alejach Jerozolimskich. Znany wszystkim biały sztyld był wczoraj demontowany. Robotnicy na linach literka po literce pozbyli się części historii. Hotel Marriott nieprzerwanie funkcjonował tu od 1989 roku. W tym roku umowa pomiędzy Marriott International a administratorem budynku wygasła i niespodziewanie nie została przedłużona. Słynna sieć wycofała swoją nazwę i nie chce już firmować pomieszczeń w szklanym wieżowcu swoją nazwą. Dlaczego? Nieoficjalnie mówi się o konflikcie prawnym między stronami. Oficjalnie już wiadomo natomiast, że wciąż będzie istniał tu hotel, ale pod inną nazwą. Wkrótce zapewne miejsce Marriotta zajmie sztyld Warsaw Presidential Hotel. Marriott to lata historii stolicy i warszawiacy pewnie nieprędko zaczną mówić o budynku inaczej.  
SZ



**Wystawy maszyn latających, zwiedzanie laboratoriów, spotkania z naukowcami. Instytut Lotnictwa otwiera się tylko raz w roku, po zmroku**

Noc w Instytucie Lotnictwa odbędzie się w piątek w godz. 17-23



# Noc z samolotami i rakietą



Wszystkie piątkowe pokazy, wykłady i spotkania są bezpłatne

**T**ylko raz w roku i tylko na sześć godzin Instytut Lotnictwa we Włochach otwiera swoje sale, laboratoria i hangary dla wszystkich, by dzielić się wiedzą z pasjonatami lotnictwa i kosmosu. „Noc w Instytucie Lotnictwa” to największa w Warszawie i w Polsce nocna impreza edukacyjna o takiej tematyce. W ten piątek odbędzie się po raz 13., ale na pewno nie będzie pechowo!

Replika przedwojennego samolotu RWD-5, ogromna wyrzutnia z modelem technologicznym rakiety ILR-33 Bursztyn 2K, która w lipcu tego roku przekroczyła granicę kosmosu, otwarte laboratoria badawcze, pokazy odpalania silników oraz spotkania z pilotami i naukowcami – to tylko część z atrakcji najbliższej „Nocy w Instytucie Lotnictwa” przy al. Krakowskiej 110/114. Instytut otwiera się w piątek na sześć godzin (17-23), bezpłatnie.

– Statyczna replika samolotu RWD-5 to nowość tegorocznej imprezy. To właśnie na maszynie tego typu w dniach 7-8 maja 1933 roku, polski pilot, kpt. Stanisław Skarżyński, dokonał przelotu przez Atlantyk Południowy, ustanawiając światowy rekord FAI. Oryginalny RWD-5 był badany i przygotowywany do tego rekordu przy współpracy z przedwojennym Instytutem Lotni-

ctwa. To symboliczny powrót do korzeni i wielka gratka dla fanów zabytkowych samolotów – zwraca uwagę dr inż. Paweł Stężycki, dyrektor Instytutu Lotnictwa, który pięć lat temu dołączył do Sieci Badawczej Łukasiewicz.

W trakcie imprezy będzie można też spotkać pilotów cywilnych i wojskowych, spadochroniarzy, inżynierów, astronomów, kosmonautów i naukowców. Będzie można spróbować sił na symulatorach lotów dużych samolotów pasażerskich, szybowców, dronów, czy kontroli lotów ruchu lotniczego. W godz. 17:30–22:30 odbędzie się wirtualny pokaz akrobacji samolotowej (budynek X, sala 1) oraz szkolenie dla obsługi technicznej na wirtualnym, interaktywnym modelu Airbusa A320 (budynek X, sala 2). IKR



Wśród prezentowanych maszyn będą m.in. Jak-12, Cessna 182, Aero AT3, Tecnam 2008, M18 Dromader, AN-2 Antonov, TS-11 Iskra, Orlik, Wilga, Aviat Husky, Gogetair oraz śmigłowce: Robinson R-44, Guimbal Cabri G2 i LPR



W ubiegłym roku podczas 6 godzin wydarzeń przez IL przewinęło się 52 tys. osób



Fani kosmosu będą mogli posłuchać o udanej misji rakiety ILR-33, która 3 lipca tego roku została wystrelona z Norwegii na wysokość 101 km



Zakupiono w NEXTO: 4060577